Dzisiejszy numer zawiera 10 stron. Opłata pocztowa uiszczona gotówką

Nr. 2. **Lwów, Sobota 2. Stycznia 1926 r.** **Rok XLIV.**

CENA NUMERU
20 gr.

PRENUMERATA: Miesięcznie we Lwowie 4 zł 50 gr. z dostawą do domu i w całej Polsce z przesyłką pocztową 4 zł 80 gr., zagranicą miesięcznie 6 zł 50 gr
Dla urzędników państwowych i i nauczycieli miesięcznie 3 zł.

KURJER LWOWSKI

Organ demokratycznej inteligencji

Redakcja i Administracja ul. Ossolińskich 15
Telefon redakcji 19, w nocy 29-19.
Tel. adm. 32-19.
Adres dla telegramów: Kurjer Lwowski, Lwów.
Rękopisów nie zwraca się.
Redaktor naczelny przyjmuje: od 5-6 po południu.

Rok poprawy.

Lwów, 1 stycznia.

Życie społeczeństwa, jak życie jednostki ma swój okres młodości, okres uczucia, zapału, namiętności, lekceważenia ustalonych formułek, pogardy **dla zimnej rzeczywistości**, rozbijania murów, donkiszoterji, byle prędzej naprzód, byle więcej energii — aż do zupełnego wyczerpania zapasów. Dopiero zawody, niepowodzenia, klęski zlewają wodą rozgrzany motor, przychodzi chwila refleksji, potrzeba rozsądku, ekonomji sił, hamowania zapału, trzymania się starych, ale dobrze ubitych dróg.

Rok ubiegły był dla nas ostatnim rokiem owej szumiącej młodości. Wszyscy zdajemy sobie sprawę z tego, że stanęliśmy u kresu naszego szaleństwa. Przed nami albo przepaść bez dna i brzegu albo umiejętny skręt w bok, zmiana tempa i ślimacze posuwanie się wzdłuż słupów, kędy przechodzili inni.

Nadchodzi **rok rozwagi, rozumu, oszczędności i rachunku.** Trzeba oglądnąć się wstecz, zbadać wytrzymałość maszyn i zapasy energji, usunąć niepotrzebne a drogie sprzęty i w miejsce fantazji wstawić liczbę a obok liczby — siłę i wolę.

Trzeba rozpocząć pierwszy rok poprawy.

Gdyby siły mechaniczne wystarczyć mogły na naprawienie wszystkich szkód młodości, przyszłe trudności byłyby igraszką dla narodu o tak dużej wytrzymałości rasowej, jak my. Jednakowoż nowoczesny mechanizm społeczny wymaga równie wiele energji psychicznej jak i ekonomicznego rozłożenia kierunków. Ale psyche polska od stu lat nie zna duszy zimnej, prowadzonej na pasku rozumu. Przez te lata żyliśmy **w temperaturze zawsze wysokiej.** Gorąca miłość ojczyzny i równie gorąca nienawiść wroga, najwyższa szlachetność i najzacietszy opór — oto cechy kilku pokoleń od rozbiorów aż po dzień dzisiejszy.

Tymczasem zimna konsekwencja wrogów i dyktatura gospodarskiego ołówka postawiła nas **w zupełnie nowe położenie.** Słowiański zapał zmienić w angielską flegmę, życie fantazji zakuć w rubryki rocznych budżetów, najszlachetniejsze zapały regulować wedle ceduły giełdowej — to są zadania, które rozwiązać mogą tylko charaktery, przyzwyczajone do regularnego treningu woli.

A jednak zadanie rozwiązać musimy pod grozą kary śmierci. **Zbliżający się rok będzie dla nas rokiem ciężkiego egzaminu psychicznego.** Ten egzamin zdać muszą równocześnie wszystkie warstwy społeczne, wszystkie istniejące w narodzie światopoglądy. Niech tylko jedno z nich zawiedzie — a praca innych pójdzie na marne.

Czasy niewoli nauczyły każdego wyzyskiwać słabe strony przeciwnika dla własnych celów, usypiać czujność pozorną ofiarą lojalności, walczyć na własną rękę i wedle własnego planu. Ten system układania stosunków wobec zaborców wrósł w epokę niepodległości i dziś stosujemy go względem samych siebie. Z tego źródła wypłynęły oszczędnościowe plagiaty, podszyte chytrością zabiegi sanacyjne, szumne hasła, przykrywające nurty ciemnych interesów. **Oszukiwaliśmy samych siebie tak długo, dopóki okręt oszukujących i łatwowiernych nie uderzył o próg katastrofy.**

Zmienić duszę jest zadanie trudne, a **zmienić system jej nawyczek** — to zadanie znacznie trudniejsze.

Lecz jest jeszcze niezatrute źródło, z którego można naczerpać wody nie tylko do mycia i picia, ale do uzyskania przytomności. A tem jest — miłość Ojczyzny i szacunek dla Niepodległości. Tam muszą pójść wszyscy od ministra do sługi, od dyrektora banku aż do zamiatacza ulic, od krańcowego prawicowca aż do skrajnego lewicowca.

Rok ten niech będzie pierwszym rokiem poprawy, rokiem rachunku sumienia i rokiem jednego, **uczciwego wysiłku wszystkich.**

Wówczas życzenia będą zbyteczne — nagrodę przyniesie rzeczywistość, matka rozumnych i zdolnych do życia charakterów.

I. K.

„Z wiarą w przyszłość".

Sentencje Premiera i Członków Gabinetu, udzielone „Kurjerowi Lwowskiemu" z okazji „Nowego Roku".

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 31 grudnia.

PREZYDENT MINISTRÓW I MINISTER SPRAW ZAGRANICZNYCH:

„ROK 1926 WINIEN NAM PRZYNIEŚĆ OPANOWANIE PRZESILENIA GOSPODARCZEGO Z WYSIŁKU I WSPÓŁDZIAŁANIA WSZYSTKICH OBYWATELI PAŃSTWA".

(—) Aleksander Skrzyński.

MINISTER SPRAW WEWNĘTRZNYCH:

„NAKAZEM DNIA JEST OSZCZĘDNOŚĆ ORAZ WYTĘŻONA, ZGODNA PRACA Z WIARĄ W PRZYSZŁOŚĆ".

(—) Władysław Raczkiewicz.

MINISTER PRACY I OPIEKI SPOŁECZNEJ:

„MUSI BYĆ UCZYNIONY JAK NAJWIĘKSZY WYSIŁEK, ABY WZMÓDZ PRODUKCJĘ, WLAĆ ŻYCIE W ZAMIERAJĄCE WARSTATY PRACY. W TAKIM OKRESIE, BARDZIEJ NIŻ KIEDYKOLWIEK, OCHRANIAĆ NALEŻY PRACĘ LUDZKĄ PRZED WYZYSKIEM. WŁAŚCIWA OCENA WARTOŚCI PRACY STANIE SIĘ PODSTAWĄ UZDROWIENIA NASZEGO ŻYCIA GOSPODARCZEGO".

(—) Bronisław Ziemięcki.

MINISTER PRZEMYSŁU I HANDLU:

„OPARTY NA ZDROWYCH PODSTAWACH PRZEMYSŁ, PRODUKUJĄCY TANIO I SOLIDNIE I UCZCIWY HANDEL PRZYNIOSĄ NAM W ZYSKU ZDROWIE NASZEGO GOSPODARSTWA SPOŁECZNEGO".

(—) Stanisław Osiecki.

——xo ox——

Wzrost eksportu zboża z Polski.

(Telefonem od naszego korespond.)

Warszawa, 31 grudnia.

W związku z tegorocznym urodzajem **wzrósł też wywóz zboża zagranicę.**

W okresie 11 miesięcy roku 1924 wywóz ten wyniósł 104.122 ton żyta. W tym samym okresie r. 1925 wywóz zboża wyniósł **144.772 ton żyta i 69.125 ton pszenicy.**

——oo——

Wczorajszy kurs dolara w Warszawie.

(Telefonem od naszego korespond.)

Warszawa, 31 grudnia.

W dniu dzisiejszym Bank Polski **obniżył kurs, po którym zakupywał dolary z 8.40 na 8.10 zł.** Na „czarnej giełdzie" płacono za dolary 8.90 przy słabem zainteresowaniu.

Notowania giełdowe.

Dolar w wolnym obrocie dnia 31 b. m. w Warszawie 8.375 zł.

Dolar w wolnym obrocie dnia 31 b. m. w Krakowie 8.70 zł. prywatne obroty.

Dolar w wolnym obrocie dnia 31 b. m. w Krakowie 8.55 bankowe obroty.

Dolar w wolnym obrocie dnia 31 b. m. we Lwowie 8.50 zł.

Zurych urzędowy. N. Jork 5.1725, Londyn 25.0975, Paryż 19.27, Wiedeń 73.025, Praga 15.3125, Włochy 20.87, Belgja 23.4625, Budapeszt 72.60, Sofja 3.75, Holandja 208.05, Oslo 105.00, Kopenhaga 127.75, Sztokholm 138.90, Hiszpanja 73.15, Bukareszt 2.375, Berlin 123.15, Belgrad 9.155.

Pogiełda nowojorska. Warszawa 11.25, Londyn 4.8525, Paryż 3.715, Wiedeń 14.06, Praga 2.9625, Włochy 4.0375, Belgja 4.535, Budapeszt 14.06 Szwajcarja 19.34, Sofja 0.725, Holandja 40.24, Oslo 20.30, Kopenhaga 24.70, Sztokholm 26.84, Hiszpanja

Opinje w sprawie pożyczki zagranicznej.

(Wywiady „Kurjera Lwowskiego" z członkami Sejmu).

(Od naszego koresp. warszawsk.).

Warszawa, 31 grudnia.

POSEŁ NORBERT BARLICKI

prezes klubu poselskiego socjalistów tak ujmuje zagadnienie pożyczki:

Sposób prowadzenia rokowań o uzyskanie pożyczki nie może być — zdanie naszem — przedmiotem dyskusji publicznej. Rząd zna dobrze sytuację kraju i rozporządza dostatecznymi środkami, jakie otrzymał od Sejmu, aby rzecz przeprowadzić. Jednakowoż **same uzyskanie pożyczki nie ratuje sytuacji.** W pewnych wypadkach — przy złem jej użyciu — może się to nawet stać powodem pogorszenia sytuacji. **Chodzi więc o to, aby pożyczka była użytą najwłaściwiej.** Wyobrażamy sobie, że rząd po zawarciu umowy o pożyczce, przedstawi Sejmowi nie tylko projekt tej umowy do zaakceptowania, ale zarazem przedstawi izbie projekt ustawy o sposobie użycia uzyskanego kredytu. Będziemy się energicznie i z całą stanowczością domagali od rządu, aby pod tym względem ustalono **jaknajściślejsze przepisy.** Rząd musi przyjąć zasadę, że **poszczególne przedsiębiorstwa,** które ubiegać się będą o kredyty z pożyczki zagranicznej, **muszą być poddane ścisłej kontroli rządowej. Nie chodzi tu tylko o zabezpieczenie zwrotu pożyczek,** udzielanych poszczególnym dziedzinom przemysłu i handlu — **ale przedewszystkiem o to, aby kredyty te były naprawdę obrócone na korzyść gospodarki krajowej** i podniesienie produkcji.

W naszem ujęciu rzeczy **pożyczka zagraniczna, angażująca cały naród** w zaciągniętych przez rząd zobowiązaniach zagranicznych, nie może się stać pastwą spekulacyjną pewnych wyszkolonych w tej dziedzinie sfer gospodarczych. Dlatego też **będziemy się domagali ścisłej kontroli podziału kredytów,** z tem, aby do komitetu, udzielającego pożyczek przemysłowi, weszli znawcy, oraz przedstawiciele warstw pracowniczych. **Nie dopuścimy pod żadnym pozorem, aby się tu powtórzyć miały wypadki, znane z doświadczenia lat ubiegłych,** kiedy to znaczna część przemysłowców tuczyła się na kredytach rządowych, nic w zamian nie dając produkcji krajowej.

*

POSEŁ WOJCIECH KORFANTY

zapytany przez nas co sądzi o pożyczce zagranicznej, powiada:

— Uważam, że upłynie kilka miesięcy, nim będzie można zrealizować pożyczkę. **Wiem,** że pewna kompanja tytoniowa amerykańska i kilka firm europejskich interesuje się naszym monopolem tytoniowym. **Pożyczka dojdzie do skutku, gdy uchwalone redukcje budżetu będą zrealizowane,** gdy damy dowody, że rządzimy się zgodnie z naszemi możliwościami.

Pożyczka zagraniczna dojdzie do skutku najłatwiej, jeżeli **równocześnie** nietylko wydzierżawimy monopol tytoniowy, ale także **wciągniemy obcy kapitał do Banku Polskiego,** gdyż kapitaliści zagraniczni, dając tak poważną pożyczkę, zechcą zapewnić sobie wgląd w naszą gospodarkę.

Uzyskanie pożyczki nie jest łatwe, a to ze względu na niesłychanie trudne **położenie gospodarcze i społeczne w Polsce i w Niemczech,** co wobec ruchu bezrobotnych w obu krajach wygląda w oczach amerykanina **na zjawisko zagrażające porządkowi społecznemu.**

Uzyskanie większej pożyczki jest nieodzowne dla naszego życia gospodarczego. Całe społeczeństwo musi jednak wytężyć wszystkie siły, by przetrwać okres przejściowy.

Pożyczka pod żadnym pozorem **nie może być użyta na cele budżetowe,** winna być oddana pod jakąś formą Bankowi Polskiemu dla powiększenia emisji środków obiegowych, albo też oddana na inwestycje w tych gałęziach życia gospodarczego, które stanowią trzon naszej gospodarki. **Inwestycje te powinny iść głównie w kierunku umożliwienia eksportu,** a nie budowy linji kolejowych, portów i t. p. Naszem hasłem powinno być: **obrócenie pożyczki wyłącznie na cele gospodarcze,** umożliwienie przemysłowi konkurencji z zagranicą.

*

POSEŁ LEON REICH

prezes Koła Żydowskiego, który niedawno jeździł do Ameryki i interesował się sprawami finansowo-gospodarczemi Stanów Zjednoczonych, oświadczył nam:

— O ile zdołałem zaobserwować w Ameryce — **sprawa uzyskania pożyczki w Ameryce nie przedstawia się zupełnie źle.** Na naszą korzyść przemawiają tam następujące okoliczności:

1) Polska uważana jest za państwo o starej kulturze i tradycji, a fakt odzyskania przez Polskę niepodległości, uważany jest tam wszędzie za jedną z ważniejszych zdobyczy ludzkości w wyniku wojny światowej.

2) Amerykanie uważają Polskę za kontrast ustroju i kultury Rosji współczesnej, do której niechęć amerykanina jest wielka.

3) W Ameryce istnieją silne ugrupowania o niewątpliwej sympatji ku Polsce. Do tej kategorji należy też wielu żydów, pochodzących z Polski, z którą łączą ich węzły rodzinne i wspomnienia. **Premier Skrzy;ski widział to w Ameryce** i dał temu wyraz w przemówieniu z trybuny parlamentarnej.

— Jakie są szanse konkretne na uzyskanie tam pożyczki? zapytujemy.

— Szanse istnieją. **Amerykanie udzielą nam pożyczki,** jeżeli przekonają się, że mogą zaufać trwałości gospodarczej i tężyźnie państwowej Polski. **P. Kemmerer przybył do nas nie w charakterze rokującego o warunki pożyczki, lecz jedynie w roli obserwatora.** Takimż obserwatorem był w swoim czasie komandor Hilton Young. Premjer Grabski nie chciał się jednak zastosować do jego wskazówek, przeto p. Young wyjechał rozżalony. Rząd obecny zapewne nie zechce doprowadzić do tego samego wyniku. Jest ważne, aby doszło do sharmonizowania poglądów pomiędzy p. Kemererem a rządem, aby p. Kemmerer mógł następnie stosunki u nas panujące przedstawić w pomyślnem świetle i dojść do porozumienia z konsorcjum amerykańskiem.

— Co p. poseł sądzi o t. zw. kontroli zagranicznej w związku ze sprawami pożyczkowemi?

— Nie trzeba przesadzać w propagowaniu słusznej zresztą zasady min. Zdziechowskiego o „polskiej kontroli nad polskiemi finansami". **Gdyby miała przyjść do nas pomoc kredytowa pod warunkiem kontroli, to nie widzę w tem nic ubliżającego dla suwerenności Polski.** Inne państwa, nie zawahały się zgodzić na kontrolę **finansów** s... ich **przy uzyskaniu pożyczki obcej i wcale na tem źle nie wyszły.** Z rozmów z przedstawicielami rządu mogłem wywnioskować, **że rząd jest dość ostrożny w precyzowaniu swego stanowiska** i napewno nie dopuści do tego, aby się w toku rokowań miał znaleźć w ślepej uliczce.

Sprawa użycia pożyczek, chociaż **realizacja kredytu jest jeszcze daleka,** powinna być należycie zorganizowana. **Komitet,** który będzie dysponował kredytami, **powinien być wykładnikiem całej ludności,** w imieniu której państwo zaciąga długi i na którą nakłada obowiązki. W przeciwnym bowiem razie powstać mogą podejrzenia marnotrawienia z trudem zdobytego kredytu.

Wręb.

Co sądzi przewódca chłopski o bieżących zagadnieniach politycznych.

Rozmowa z p. Janem Stapińskim.

Lwów, 1 stycznia.

(h.) Korzystając z chwilowego pobytu we Lwowie p. Jana Stapińskiego, jednego z najstarszych przewódców ruchu ludowego, obecnie prezesa **Związku Chłopskiego,** zwrócił się do niego współpracownik nasz z prośbą **o wyrażenie opinji na temat obecnej sytuacji politycznej.**

— Jak się pan prezes zapatruje na program i działalność obecnego rządu — zapytujemy na wstępie.

— **Rząd obecny objawił** na razie, moiem zdaniem, **pewne dobre chęci, zapowiadając redukcję budżetu** i urzędników. Wątpliwą wydaje mi się jednak możliwość przeprowadzenia tego postulatu. Zanadto silnie zakorzeniła się w naszym organizmie państwowym biurokracja i przesadny etatyzm. Wskazanemby było, aby rząd obecny mógł zdobyć się na mocny gest, **poskramiający rozpowszechnioną we wszystkich gałęziach życia publicznego korupcję i wybujałe złodziejstwo grosza publicznego.**

Co do sanacji stosunków gospodarczych, to dokonaną ona zostanie, nie przez sztuczne wstrzykiwanie dawek przemysłowi, ale **przez poprawę bytu ludności.** Przyczyną przesilenia gospodarczego to **brak konsumenta.**

Najliczniejsza warstwa konsumentów to chłopi, a ci dzięki dotychczasowej polityce gospodarczej wszystkich naszych rządów poprzednich, zeszli „na dziady".

Jaka jest zatem — według p. prezesa — **recepta na lekarstwo** potrzebne Państwu?

Polsce potrzeba silnej władzy, a **znaleźć mocne oparcie dla rządu nie da się przy obecnym składzie naszego Sejmu, który na prawdę nie jest,** jak być powinien, **odbiciem układu sił politycznych Państwa.**

— Zatem nowe wybory? Czy do nich przygotowujecie się?

— Co do nas, wierzymy w zwycięstwo zorganizowanej na klasowych podstawach masy chłopskiej, świadomej swej roli dziejowej jaką w oPlsce ma odegrać. Do dziś w samej Zachodniej Małopolsce **posiadamy 531 zorganizowanych gminnych Związków Chłopskich.**

— W ostatnich czasach mówiono i pisano wiele o mającem niebawem nastąpić **rozłamie w „Wyzwoleniu"** i połączeniu grupy posła Dąbskiego ze Związkiem Chłopskim. Ile jest prawdy w tych pogłoskach?

— Wierzę, że prędzej czy później, ale w każdym razie napewno **nastąpi rozpad „Wyzwolenia",** zlepionego z żywiołów krańcowo sprzecznych pod względem fizjognomji politycznej, a wtedy na platformie obrony interesów ludności wiejskiej, które identyfikuję z interesem Państwa, musi nastąpić zjednoczenie szczerze ludowych i prawdziwie demokratycznych czynników.

Tyle p. Stapiński ze swego stanowiska.

Wzmożona agitacja komunistyczna w Polsce.

Agitatorzy komunistyczni wyzyskują rozgoryczenie bezrobotnych.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 31 grudnia.

Do władz policyjnych napłynęły doniesienia z prowincji o **wzmożonej działalności agitacyjnej komunistów, wyzyskujących nastrój rozgoryczenia** w masach robotniczych wywołany bezrobociem.

Na wiecu w Kutnie przemawiał komunista Kobik, wzywając **robotników do demonstracyjnych wystąpień.** Kobika aresztowano.

——xo ox——

Wskaźnik cen hurtownych obniżył się.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 31 grudnia.

W ostatnim tygodniu grudnia, w okresie od 21 do 27 bm. stwierdzono statystycznie pewne **obniżenie cen hurtownych.**

Przyjmując wskaźnik cen hurtownych przedwojennych za 100, w ciągu grudnia 1925 wynosił **on:** w pierwszym tygodniu 142.4; w drugim 152.8; w trzecim 159.2; w czwartym 154.5.

——oo——

SPRAWA EMERYTUR I RENT INWALIDZKICH.

Warszawa. (Tel. wł.). Sejmowa komisja do zbadania wymiaru emerytur i rent inwalidzkich odbyła onegdaj posiedzenie, na którem postanowiono wybrać 4 podkomisje, które zająć się mają rozpatrzeniem **wymiaru emerytur w 4 grupach emerytów.** Komisja uznała za konieczne dokonać wyjazdów w sprawie emerytur kolejowych do wszystkich dyrekcji kolejowych, a w sprawach emerytów administracyjnych do **Lwowa,** Poznania i Grudziądza.

—oo—

PRZYGOTOWANIA WOJENNE SOWDEPJI.

Pogranicze sow. w grudniu. Gazety ryskie donoszą o przygotowaniach wojennych Sowietów, które przygotowują na wiosnę 1926 r. przewrót komunistyczny w Polsce i w państwach bałtyckich. „Słowo“ ryskie ogłasza rozkaz czerwonego sztabu generalnego, który zorganizować ma 1 stycznia 1926 r. armię sowiecką. Ryskie „Sewodnia“ podaje rozkaz dowódcy armji czerwonej z 21 grudnia 1925, o planowej akcji dywersyjno wywiadowczej w Polsce i w państwach bałtyckich. Plan rewolucji polega na zdemoralizowaniu armji i sterroryzowaniu władz wojskowych i oficerów. Wyznaczono już dzień, w którym nastąpić ma wybuch rewolucji. Termin ten trzymany w tajemnicy. Dniem rewolucji ma być sobota któregoś z miesięcy na wiosnę 1926, gdy robotnicy zwolnieni zostaną z fabryk.

—oo—

Rozkaz noworoczny D.O.K. VI.

Lwów, 1 stycznia. Dca O. K. VI. wydał z okazji Nowego Roku do podległych oddziałów rozkaz, zasługujący na to, aby go poznał szerszy ogół.

Rozkaz ów stwierdza na wstępie, że **rezultaty za ubiegły rok pracy wojskowej są niezwykle korzystne.** Wysoki poziom wyszkolenia bojowego oddziałów lwowskiego O. K. wykazały tegoroczne manewry i ćwiczenia broni połączonych, kiedy to **„oddziały nasze były przedmiotem pochwał wybitnych przedstawicieli armji sprzymierzonych i uznania najwyższych naszych przełożonych“.** Na polu wychowania fizycznego osiągnięto doskonały poziom zdrowotny i odporność na forsowne marsze i ćwiczenia letnie. Skutki nauczania i upaństwowienia żołnierza uwydatniły się szczególnie w **obozach letnich, gdzie wojsko było czynnikiem kultury w stosunku do okolicznej ludności,** niosąc jej pomoc w potrzebie i nawiązując z nią serdeczny stosunek. Dyscyplina wzmogła się co znalazło wyraz w zmniejszeniu się liczby kar do nieznacznego procentu. W dziedzinie zaopatrzenia dzięki dobrej woli i inicjatywie dowódców osiągnięto wyniki, nie stojące w żadnym stosunku do szczupłych środków materjalnych. W końcu **wyżywienie było naogół bardzo dobre,** w czem największe rezultaty tak w doborze jadła jak w efekcie oszczędnościowym osiągnęły oddziały, prowadzące gospodarkę ryczałtową.

Dalszy ustęp rozkazu, **zapowiadając ograniczenia na rok 1926, wyraża wiarę, że i te trudności będą przełamane,** a to dzięki tym samym czynnikom, które stworzyły znakomity bilans r. 1925, dzięki samozaparciu, pracowitości i głębokiemu idealizmowi stanu żołnierskiego.

Urzędnicy u premjera.

Wzajemne życzenia noworoczne.

Warszawa, 31 grudnia. (AW.) Dziś wyżsi urzędnicy Prezydjum Rady ministrów oraz urzędnicy urzędów przyłączonych do Prezydjum Rady ministrów składali życzenia noworoczne prezesowi Rady ministrów p. Aleksandrowi Skrzyńskiemu.

W imieniu zebranych przemówił podsekretarz stanu dr. Władysław Studziński, życząc szefowi rządu, aby rozpoczynający się rok, zapowiadający się tak ciężko przeszedł jednak szczęśliwie i przyniósł państwu wzmocnienie.

W odpowiedzi pan prezes Rady ministrów życzył ze swej strony urzędnikom, aby ich ciężka i nieraz niedoceniana praca przyniosła pomyślne wyniki.

ODKRYCIE NOWYCH POKŁADÓW WĘGLA NA SŁOWACZYŹNIE.

Praga, 31. 12. (PAT.) W okolicy Boczan, na Słowaczyźnie, **odkryto bogate złoża węgla kamiennego.** — Eksploatacja nowych kopalń odbędzie się w nadchodzącem lecie.

Mały feljeton.

Ty...

Przywłaszczyłam skądś sobie na zawsze,
[na wszędzie,
W jakiejś chwili dzielącej dwa ludzkie
[spojrzenia
Zasłyszaną przypadkiem w słonecznej le-
[gendzie,
Śliczną, miękką melodję czyjegoś imienia.

Codzień w uchu mi dźwięki sylabne jej
[płaczą,
Krótkie, ciche, dwa słodkie minory i molle,
Żyję odtąd w nich jakby w zamkniętem
[w sen kole,
W którem dumam sekretnie i marzę z roz-
[paczą. —

Całe życie w koło mnie przedźwięcza,
[przemienia,
Ma cud rytmu, i bierze mnie całą w ra-
[miona.
Śliczna, miękka melodja owego imienia,
W moją duszę jak klejnot na zawsze wpra-
[wiona. —

Kiedy zmilknie, to po niej zostaje się je-
[szcze,
Ledwie różna od ciszy tak blada... za
[uchem
Wizja tonu niebieska... ty... którą ja słu-
[chem,
Długo żegnam, prowadzę, całuję i piesz-
[czę.

Marja Kazecka.

ZAWIESZENIE INSPEKTORA SZKOLNEGO.

Łuck, (Tel. wł.) (p.) Rozporządzeniem kuratorjum wołyńskiego okręgu szkolnego, został zawieszony w czynnościach inspektor **szkolny powiatu włodzimierskiego Horodyski.** Jednocześnie wszczęto przeciw niemu dochodzenia dyscyplinarne za nadużycia służbowe i przekroczenie kompetencji.

—oo—

Odcinek „Kurjera Lwowskiego“ z 2. 1. 26.

1925.

(Przegląd wydarzeń w roku ubiegłym).

Lwów, 1 stycznia. Okres jednego roku zbyt drobnym jest odcinkiem linji dziejów, aby można było jasno zdać sobie sprawę, w wieczór sylwestrowy spoglądając wstecz na **rok 1925,** o ile przez ten upłyniony rok rozwinęła się ewolucja ludzkości. Trudno orzec, które wypadki zaciążą na rozwoju dziejów świata, ba, trudno jeszcze orzec, jaki świat wyłoni się z chaosu, wywołanego przez Wielką Wojnę.

Każdy rok poucza nas coraz wyraźniej, że dawny świat zapada się w ziemię, a wyrasta nowy. Po epoce cezarów, po epoce notablów, po epoce rządów reprezentacyjnych, coraz jaśniej to widzimy, **wykwita epoka oligarchji,** czas, w którym rządy dyktatorskie zagarną w swe ręce pewne organizacje.

Ale jeszcze nie przebrzmiała dawna epoka. **Tęsknota do cezaryzmu nakazała Niemcom** wybrać prezydentem Rzeszy Hindenburga i tylko wyczerpanie wojną powstrzymuje Niemcy od wojny rewanżowej — za cesarza i za Ren!

Jeszcze powiewają wysoko sztandary demokracji **we Francji,** która przechodzi dziś mocne przesilenie: Wielka Wojna dała jej przodujące stanowisko i nałożyła szereg zadań ciężkich, a równocześnie przez ofiarny upust krwi, pomniejszyła jej siły, dlatego położenie gospodarcze Francji jest cięższe, a stanowisko jej polityczne ustępliwsze.

Jeszcze trzyma się prastarych swych form politycznych **Anglja,** kierując swe kroki wedle interesu ciężkiego przemysłu i grubych finansów. Zastój ogólny rujnuje Anglję, dlatego ona dąży do usunięcia zmory wojny, a zarazem do zduszenia zamorskich dążeń separatystycznych. Dlatego szczerze wyciągnęła Anglja rękę do Niemiec: przecież **konferencja w Locarno obiecała Niemcom, że konflikty z Niemcami będą ulegały arbitrażowi,** że dopuszcza się Niemcy jako równą stronę w paktowaniu — za wyrzeczenie się Alzacji i Lotaryngji!

Natomiast krajem, w którym oligarchja bez maski przekreśla całą Deklarację Praw Człowieka — to **Włochy.** Tam pracuje dla społeczeństwa, ale bez społeczeństwa, ściśle zamknięta grupa, ślepo poddana Mussoliniemu, łamiąc wszelkie próby oporu. Naśladownictwo oligarchji faszystowskiej nie udaje się: **Hiszpanja** nawet z pomocą Francji nie opanowała sytuacji w Marokko, w **Grecji** świeżo upieczony dyktator, gen. Pangalos zawikłał się w awanturę z **Bułgarją,** w której dyktatura nacjonalistyczna znajduje opozycję w dzikich zamachach komunistycznych, okrutnie tłumionych. Natomiast bez eksperymentów rozwijają się państwa wyżej kulturalnie rozwinięte, np. **Holandja, państwa skandynawskie.**

Inną ideologją zafarbowana oligarchja **Sowjetów,** dyktatura partji komunistycznej nad Rosją — rozwija się przez podniecanie rasowej nienawiści kolorowych do białych. Komuniści są w zgodzie ze swą ideologją, albowiem propagując wyrzucenie białych z **Chin, Indyj** i t. d. zamykają wstęp — wielkiemu kapitałowi, gdyż on rozrastał się eksploatacją kolonji.

III Międzynarodówka zyskuje z każdym dniem grunt w Chinach, pełnych zoologicznego wstrętu do „zamorskich djabłów“ i osobistych ambicyj różnych bandyto - generałów. **Japonja,** ciągle nawiedzana klęskami elementarnemi, stoi między dwiema siłami, które chcą ją ograniczyć do wysp Niponu: Rosją i **Stanami Zjednoczonemi,** które choć ściśle neutralne i dalekie sporom europejskim, niewzruszenie trzymają się zasad: **Ameryka dla czystych Amerykanów, a Ocean Wielki morzem amerykańskiem.**

Niegdyś wędrowały dzikie ludy na podbój Europy. Dziś z Europy przywędrowała do „kolorowych“ organizacja techniczna i skarby Wschodu mogą przejść w ręce — tubylców. Bunt zmurszałego rzekomo świata mahometańskiego zapalił się jasną żagwią wojny w **Marokku i w Syrji** przeciw Francuzom; **Arabja** wyrzuca kreatury angielskie. **Turcja** europeizująca się domaga się niedwuznacznie od Anglików Mezopotamji. Wstąpienie Rizy-chana na tron **Persji** jest też dowodem wzrostu samopoczucia siły Islamu. Ruchy zamorskie te są dopiero u początku swego rozpędu: ale już trwożą poważnie zachodnia Europę i zmuszają ją do szukania platformy zgodnej współpracy.

Gdy popatrzymy na naszą **Polskę,** położoną między Wschodem a Zachodem, musimy uznać, nawet przez okulary modnego dziś pesymizmu, że **sytuacja nasza międzynarodowa staje się jaśniejsza. I stosunki z Rosją są poprawne,** czego dowodem wizyta Cziczerina i sytuacja nasza **w Lidze Narodów** jest poważna, a na konferencji w Locarno byliśmy nie petentami, nie przedmiotem pertraktacyi, ale równoprawnym czynnikiem, stanowisko zaś nasze rozwiało uprzedzenia Anglii do naszego „imperjalizmu“, nie tracąc nic z ścisłości sojuszu z Francją. Nie nasza wina, że dotychczas nie zdołaliśmy wejść w porozumienie z **Litwą.** Gdy stajemy coraz silniejszą stopą na gruncie międzynarodowym — tem mocniej żałować należy, że wyraz woli narodu, **parlament nasz,** nie może wytworzyć należycie silnej linji polityki wewnętrznej, zakłócany opozycją radykalizmu chłopskiego, skrzyżowanego z wschodnią irredentą, głównie przeciw obecnej formie **ustawy rolnej.**

A siły nam potrzeba wewnętrznej do przetrwania **przesilenia gospodarczego.**

Na zubożały inflacją kraj zwalił rząd Grabskiego zbytni ciężar podatkowy. Skutek inflacji — brak kredytu podciął też produkcję.

Nieurodzaj i **wojna celna z Niemcami** stworzyły złowrogą nadwyżkę importu nad eksportem, wędrówkę złotego za granicę i spadek waluty naszej.

Rząd ratował się inflacją nową — bilonu, co dalej podkopywało złotego. —

Dziś na szczęście **bilans handlowy nasz polepszył się.**

Aby zaś dalej nie naciskać śruby podatkowej, duszącej produkcje, nowy rząd Skrzyńskiego idzie pod hasłem: oszczędzać! Odbudowa produkcji uratuje nas od katastrofalnego **bezrobocia.**

Oszczędność i... uczciwość może uratować nas przed nową inflacją, w której napewno utonęlibyśmy.

Sytuacja ogólno światowa i nasza w szczególności dają nam nadzieję, że **otrzymamy kredyt zagraniczny.** Jeżeli rząd naprawdę weźmie się do walki z szalejącą **drożyzną** — możemy mieć nadzieję, że dobijemy szczęśliwie do jaśniejszego jutra.

S. P.

Życzenia noworoczne u Prezydenta Rzeczypospolitej.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 31 grudnia.

Prezydent Rzeczypospolitej, przebywający w Spale, przybywa jutro rano do Warszawy, celem odebrania oficjalnych życzeń noworocznych.

Przyjęcie noworoczne u Prezydenta Rzplitej odbędzie się jutro na Zamku Królewskim o godz. 12 w południe.

Popołudniu p. Prezydent Wojciechowski powraca do Spały.

———xo ox———

Sensacyjna publikacja tajnych aktów politycznych.

Stanowisko Rosji carskiej w chwili wybuchu wojny światowej.

Lwów, 1 stycznia.

W „Journal de Genève“ znajdujemy sensacyjnie brzmiącą publikację tajnych politycznych aktów z czasów carskiej Rosji, w których najciekawiej przedstawiają się szczegóły, dotyczące okresu, poprzedzającego bezpośrednio wybuch wojny światowej.

Z aktów tych, sprzedanych przez władze sowieckie uniwersytetowi Berkeleg w Kalifornji, który je opublikował, wynika, iż mylnem jest powszechne mniemanie o winie Rosji carskiej w wywołaniu wojny światowej. Okazuje się, że było wprost przeciwnie: Rosja czyniła wówczas wszystko, co było możliwe, by powstrzymać monarchję austrjacko - węgierską od czynnego wystąpienia przeciw Serbji. Również i stanowisko Francji — jak z treści dokumentów tych wynika — było jak najbardziej pojednawcze i w tym duchu na Rosję wpływające. Najciekawiej bezsprzecznie przedstawia się akt polityczny, zawierający protokół obrad i uchwał rosyjskiej Rady ministrów z owego dnia, w którym ogłoszono ultimatum Austrji do Serbji. Na owem posiedzeniu zapadły następujące uchwały:

1) Przyjąć wniosek ministra wojny, domagającego się od Austro-Węgier zwłoki w rozpoczęciu działań wojennych, dla pozyskania czasu, potrzebnego do przestudjowania aktów morderstwa w Serajewie.

2) Polecić Serbji, aby na wypadek wkroczenia wojsk austro-węgierskich na jej terytorjum wstrzymała się od wszelkiego oporu zbrojnego.

3) Przyzwolić na mobilizację rosyjskiej armji lądowej i floty „stosownie do rozwoju wypadków“.

4) Zbadać stopień własnego przygotowania wojskowego.

5) Upoważnić ministra skarbu do wycofania rosyjskich kapitałów z banków niemieckich i austrjackich.

Te postanowienia rosyjskiej rady ministrów zostały przez cara zatwierdzone.

Przyjdzie czas, że z zakurzonych pyłem tajnych archiwów politycznych dowie się ludzkość jeszcze niejednej „nowości“ o właściwym splocie zdarzeń, które wywołały morze krwi i łez!

———xo x———

Kampanja przeciw urzędowemu pijaństwu

Oświadczenie Stalina.

(Korespondencja własna „Kurjera Lwowskiego“.)

Moskwa, w grudniu.

(I) Pod wpływem niedawno wznowionego przez rząd sowiecki — po 11-letniej przerwie — państwowego monopolu spirytusowego, pijaństwo — ta odwieczna plaga ludu rosyjskiego — przybrało w ostatnim czasie wprost zastraszające rozmiary. Można śmiało powiedzieć, że od tej chwili, kiedy chłopską, nawpół legalną „samodzielną“ „samogonkę“ zastąpiono „monopolką“, niema ani jednej wsi, w której wolna sprzedaż „proletarjackiej wódki“ nie doprowadziłaby do katastrofalnych następstw. Oto, całe państwo czerwone stoi obecnie pod znakiem gwałtownej kampanii, wszczętej bezpośrednio przez ludność a zmierzającej do uratowania się przed tem groźnem niebezpieczeństwem. Hasło: „Precz z rządowem niszczeniem ludności przez pijaństwo!“ — ogarnęło niemal wszystkie rejony rozległego państwa sowieckiego. Poszczególne okręgi i obwody usilnie błagają rząd centralny o zniesienie monopolu spirytusowego, lub też o wydanie zakazu sprzedaży wódki w poszczególnych miejscowościach.

Charakterystyczne echa tego ruchu odbiły się też na ostatnim zjeździe partji komunistycznej. Oto, w odpowiedzi na liczne skargi i żale przedstawicieli rządu, Stalin wykrył z bezprzykładną śmiałością prawdziwą przyczynę wznowienia „monopolki“; (dotychczas stwierdzono, że wprowadzenie „monopolu“ miało jedynie na celu „zwalczanie“ pijaństwa i „samogonki“). Obecnie Stalin oświadczył, że „staliśmy przed alternatywą: albo niewolnictwo (ekonomiczno - finansowe, lub raczej skarbowe), albo pijaństwo. Gdyż nie mogliśmy uzyskać pożyczek, a sami cierpimy na brak kapitałów, jeśli więc nie mogliśmy przyjąć niewolniczych warunków zachod. socjalistów, to musieliśmy znaleźć inne źródła zwiększenia naszych dochodów (t. j. upijanie narodu). Socjalizmu — dodał Stalin — nie można zrealizować w białych rękawiczkach“, a więc — wiwat pijaństwo!

Wobec tej odpowiedzi, plan ogólnego zwalczania pijaństwa odpadł. Natomiast w poszczególnych republikach sowieckich przystąpiono już do kompromisowej akcji zwalczania pijaństwa.

NIE BĘDZIE SPISU LUDNOŚCI NA GÓRNYM ŚLĄSKU.

Warszawa, 31.12. (PAT.) W dniu 31 b. m. miał być przeprowadzony spis ludności na Górnym Śląsku i wileńszczyźnie, tymczasem ze względów oszczędnościowych skreślono kredyty przewidziane na przeprowadzenie tego spisu, wobec tego spisy te ministerstwo spraw wewnętrznych musiało odwołać.

———oo———

1|1 1926 Premiera w „APOLLO“ 1926 1|1
pierwszego bezkonkurencyjnego filmu olśniewającego podług słynnej powieści Rafaela Sabatiniego w 9 akt. p. n.
Szlagier sezonu „Scaramouche“ Wykwintny dramat.
Zachwycająca intryga kochanków. Tragedja życiowa bohaterki.
W głównych rolach:
Alice Terry — Ramon Novarro — Levis Stone. 882

Dwa wyroki śmierci w Wilnie.

Epilog słynnego napadu dywersyjnego pod Łunińcem.

Wilno, (Tel. wł.)

(ok.) Sąd Apelacyjny w Wilnie pod przewodnictwem s. s. a. Sawickiego, rozpatrywał w drugiej instancji sprawę Mykity Kluka, Jana Lewczuka i Kuźmy Narywończuka, oskarżonych o udział w napadzie na pociąg idący z Pińska do Łunińca, dokonany w 1924 roku przez bandę dywersyjną. Sąd Okręgowy w Pińsku, skazał wszystkich trzech na karę śmierci przez rozstrzelanie. Sąd Apelacyjny zaś uniewinnił Lewczuka, co do dwóch pozostałych zatwierdzając wyrok. Jest to epilog tego słynnego napadu, gdy zraniono senatora Wysłoucha, a kompletnie ograbiono ówczesnego wojewodę poleskiego Downarowicza i okręgowego komendanta policji Miesowicza.

———x ox———

Nadużycia w kuratorjum szkolnem.

Łódź. (Tel. wł.).

Kurator Owiński oświadczył we wywiadzie, że w bardzo wielu wypadkach fałszywie interpretowano stawki i obliczenia punktowe. W ten sposób wypłacano przez 2 lata przeszło 100 nauczycielom szkół średnich i powszechnych płace wyższe, niż przewidziane dekretem ministerstwa oświaty. Szkoda, na jaką narażono skarb, wynosi kilkaset tysięcy złotych. Do Łodzi przybyła na żądanie kuratora komisja ministerjalna i po rewizji ksiąg stwierdziła nadużycia.

———xo ox———

Demonstracje bezrobotnych w Łodzi.

Starcie z policją.

Łódź, 31 grudnia. (AW). Wczoraj koło południa przybył pod gmach województwa tłum bezrobotnych sezonowych w liczbie około 1000 osób. W myśl polecenia pana wojewody nie czyniono bezrobotnym żadnych przeszkód i dopuszczono ich bezpośrednio pod gmach. Ponieważ wojewoda wyraził życzenie odbycia rozmowy z delegacją zebranych, wyłoniono na miejscu taką delegację w liczbie 12 osób. Delegacja udała się do wojewody, który ją natychmiast przyjął. Delegacja zażądała rozciągnięcia na bezrobotnych sezonowych ustawowych zasiłków także i w czasie t. zw. martwego sezonu, w międzyczasie zaś, dopóki sprawa nie będzie załatwiona rozciągnięcia na tych bezrobotnych sezonowych akcji doraźnej w formie rozdania środków żywności i węgla.

Wojewoda przyrzekł delegatom, że akcja doraźna będzie natychmiast zastosowana także do bezrobotnych sezonowych.

Rokowania delegatów z wojewodą trwały około godziny i nie zostały zakłócone najmniejszym incydentem. Delegacja wyraziła swoje największe uznanie dla pana wojewody za to jego stanowisko.

W międzyczasie jednak wśród zebranego tłumu zaczęli się uwijać agitatorzy, rozdając odezwy komunistyczne. To też, gdy delegacja powróciła, nie mogła już spokojnie zdać sprawy z przebiegu rozmowy z wojewodą, gdyż tłum zaczął się zachowywać się niespokojnie i wznosząc okrzyki, starał się wedrzeć do gmachu województwa. Wobec tego musiała interwenjować policja.

Wkrótce udało się tłum rozproszyć. W czasie usuwania tłumu wybito kilka szyb w gmachu województwa. Policja nie zrobiła użytku z broni.

DALSZY ZASTRASZAJĄCY WZROST BEZROBOCIA.

Warszawa, 31 grudnia. (AW.). W trzecim tygodniu grudnia liczba bezrobotnych w państwie dosięgła 286.693 osób, wzrastając w stosunku do tygodnia poprzedniego o 12 tysięcy. W Łodzi o 3.700, w Warszawie o 1000, na Śląsku o 1300 osób.

RÓŻOWE POGLĄDY LITEWSKIEGO MINISTRA SKARBU NA SYTUACJĘ EKONOMICZNĄ.

Wilno, (Tel. wł.)

(ok.) Donoszą z Kowna, że litewski minister skarbu Karwialis na konferencji prasowej stwierdził, że sytuacja ekonomiczna Litwy stale się poprawia. W najbliższej przyszłości ma być zrealizowana w Anglji pożyczka zagraniczna w wysokości 3 miljonów funt. szterl., z czego jedna trzecia w materjałach, reszta zaś w gotówce. Eksport zaś stale się zwiększa i ma duże widoki w związku z sowieckiemi zamówieniami. Budżet będzie o 42 miljonów litów mniejszy od zeszłorocznego.

Aresztowanie majora K. O. P. szmuglera.

Łuck. (Tel. wł.).

Patrol K. O. P. aresztował onegdaj w nocy partję przemytników na terenie pogranicznego odcinka Raków. Aresztowani przyznali się, że są podstawieni przez majora Leona Krzesińskiego, dowódcę szwadronu półn. odcinka 2 brygady K. O. P., do którego należy towar. Na skutek dochodzeń aresztowano majora, któremu udowodniono, że od kilku miesięcy zajmuje się przemytnictwem. Sprawę bada komisja, przybyła z Warszawy pod przewodnictwem dowódcy 2 brygady K. O. P. pułk. Pasławskiego.

„Sami sobie".

Lwów, 1 stycznia.

Rezolucja Koła T. N. S. W. 1) Koło lwowskie T. N. S. W. wierząc głęboko w niespożyte siły narodu, uważa aktualne przesilenie finansowe Państwa polskiego za niedomaganie chwilowe młodego i silnego organizmu, który wymagą jednak szybkiego **doraźnego zabiegu leczniczego**.

2) Za taki zabieg uważa Koło lwowskie T. N. S. W. obywatelską inicjatywę **p. Wasunga**, zmierzającą do dobrowolnej pożyczki wewnętrznej drogą zbiórki złota i walut pełnowartościowych. Wzywają zatem zebrani uświadomione obywatelstwo Lwowa **do szeroko zakrojonej akcji** w tym kierunku i zapewniają o swem gorącem poparciu tej sprawy wśród siebie i sfer sobie dostępnych.

3) Koło uświadamia sobie i innym sferom urzędniczym, że jedyną drogą wyjścia z obecnej niedoli jedyna możliwość wyżywienia i wychowania dzieci naszych znajduje się **w ustabilizowanym pieniądzu**, płac pobieranych.

4) Koło **potępia i piętnuje** te sfery społeczeństw Polskę zamieszkujących, które wzbogaciwszy się na kilkuletniej inflacji rozmaitemi drogami dążą do powrotnej fali potopu papierowego.

———xo ox———

Niezwykły teatr ludowy.

Neapol, w grudniu.

Teatr ten, zbudowany w 1793 r. przez króla Ferdynanda II-go, z rodziny Burbonów, jest, bez przesady, **jedynym w swym rodzaju**; na całej kuli ziemskiej niemasz siedliska sztuki, któreby w równej mierze hołdowało zasadzie ścisłej współpracy sceny z publicznością. Teatr ten jest najbardziej żywotną i popularną — **„szkołą życia"**. „Dramat" może liczyć na uznanie jedynie pod warunkiem, że w każdym akcie będą **co najmniej dwa trupy**, jedna uwiedziona i jedna krwawa bójka z policją; sztylet jest głównym aprobowanym przez widzów środkiem rozwiązywania komplikacyj tragicznych.

„Patronem" teatru jest de facto **naczelnik słynnej „camorry"**, który moralnie, a niekiedy materjalnie popiera tę kulturalną instytucję. Chętnie widzi on, a nawet zaleca swoim podwładnym częste wycieczki do tego przybytku sztuki, w którym nauczyć się można tyle „dobrego".

Obowiązki dyrektora i reżysera teatru pełni Fryderyk Stella.

Filarem zespołu jest Józef Pironi, który od lat trzydziestu kreuje rolę tyrana, zdrajcy, zdziercy i t. p.

Zespół artystów liczy ogółem **dwudziestu ośmiu członków**, artystów średniej miary co prawda, cieszących się jednak względami publiczności.

Artyści na scenie oraz widzowie tworzą jakoby **jedną rodzinę**. Artyści przerywają często recytację, ażeby powitać z należytem **uszanowaniem gości**, zasługujących na wyróżnienie. Widzowie biorą żywy udział w perypetjach gry scenicznej, niezawsze zadowalając się biciem brawa względnie gwizdaniem. Zdarza się często, że jakiś opryszek, oburzony do żywego niezręcznością biednego aktora, **wdrapuje się na scenę** ażeby zademonstrować ślamazarze umiejętne użycie pięści czy też sztyletu. Zdarzyło się pewnego razu, gdy Pironi, ulubieniec publiczności, podczas zażartej walki na scenie znalazł się w położeniu krytycznem, że około dwudziestu widzów wskoczyło na scenę, ażeby **wyrwać aktora z opresji**; powstało zamieszanie okrutne, a scenę trzeba było powtórzyć.

W dzisiejszych czasach, gdy jeden teatr po drugim **bankrutuje**, teatr Ludowy w Neapolu stanowi świetny wyjątek; prosperuje świetnie, a nawet rozbudowuje się. I nic w tem dziwnego: repertuar się nie zmienia, „dramatów nastrojowych" starczy na sto lat co najmniej, a publiczność jest mu wierna.

Z Ogniska Nauczycielskiego.

Lwów, 1 stycznia.

W dniach od 4 do 10 stycznia odbędzie się kurs powtarzający przerobiony na kursach lub drogą samokształcenia materjału do **egzaminu kwalifikacyjnego** nauczycielskiego.

Godzin naukowych 48—50. Wykładają pp.: Zbiegień, J. Jaworska, Dr. Poluszyński, Dancewiczowa, Dąbrowski, Dr. Skulska, Pańków i t. d. — **Kurs rozpoczyna się w poniedziałek** 4 stycznia 1926 o godzinie 8-mej rano w szkole Szaszkiewicza, Ormiańska 23. — Zgłoszenia przyjmuje Ognisko Nauczycielskie, Gmach Skarbka brama 5, codziennie od 6 do 8-mej wieczór, lub w szkole przed wykładem.

b) **Kurs metodyczny języka polskiego** (pp.: Dancewiczowa, Dr. Skulska i Reuttówna), odbywa się w Seminarjum I. żeńskiem przy ul. Sakramentek — we wtorki i czwartki od godziny 4-tej popołudniu.

c) **Kurs pedagogiczny** (pp.: Dr. Sośnicki, wizytator szkół i Prof. Dąbrowski), odbywa się w I. Seminarjum żeńskiem przy ul. Sakramentek w poniedziałki, środy i piątki od 5 do 7 wieczór.

d) **Kurs wydziałowy matematyczno-fiz.** (pp.: Dr. M. Janelli, Probulski i Dąbrowski), odbywa się w soboty od 4 do 8 wieczór i w niedzielę od 8 do 1 i od 3 do 6 wieczór w sali Fizycznej I. gimnazjum przy ul. Kubali. Zgłoszenia na wszystkie te kursy przyjmuje się przed wykładami.

Czas odnowić przedpłatę

na styczeń 1926 i pierwszy kwartał 1926.

Prenumerata miesięczna 4 zł. 50 gr.

z dostawą do domu lub pocztą w Polsce 4 zł 80 gr.

za granicą 6 „ 50 „

Dla urzędników państwowych i nauczycieli miesięcznie 3 zł.

W interesie naszych szan. prenumeratorów i w interesie pisma prosimy o najrychlejsze nadesłanie prenumeraty przekazami pocztowemi celem uregulowania nakładu i punktualnego ekspedjowania „Kurjera Lwowskiego".

Z sądownictwa.

Lwów, 1 stycznia.

Minister sprawiedliwości ogłosił okólnik co do ścisłego przestrzegania wyznaczonych **godzin przy rozprawach** i nie wyznaczania na jedną godzinę wszystkich spraw, będących w danym dniu na wokandzie. Wpływają na to **zażalenia** drogą interpelacji sejmowych i od osób prywatnych. Chodzi o to, aby strony i świadkowie nie byli narażeni na **niepotrzebną stratę czasu**. Przy wizytacjach sądów prezesi mają sprawdzać, czy wymienione uchybienia nie mają miejsca, a w razie ich dostrzeżenia mają w drodze nadzoru służbowego wydać niezwłocznie odpowiednie zarządzenia.

Okruchy.

Przestroga na czasie.

Ów grać pragnie na tamtem, ten znowu [**gra na tem**
lecz nigdy z bezrobotnym nie **igraj granatem**.

Daj mu pracę! Nie zgnieciesz głodu silną [ręką,
bo gdyby, on ci zagrał, oj! śpiewałbyś [cienko.

Ten ma płatne **urlopki, galopki** je drugi....
Gdy zły **„fresstisch"** i **prestiż** nie trwa [czas długi.

Precz więc z krzywdą, przez którą wszelkie się **zło dzieje**,
by nie chudli uczciwi, nie tyli **złodzieje**.

Zeter.

NADESŁANE.

OKULISTA

dr. Leon Gruder, ordynuje przy ul. Romanowicza 7, od godziny 12-1, 3—5. 2384

Odcinek „Kurjera Lwowskiego" z 2 I 1926

Inż. Edmund Libański.

W noc Sylwestrową.

Przecudowny poranek wiosenny roztoczył się błękitnymi uśmiechami nad sercem Polski „Warszawą". Pogodna radość opromieniła cały świat, ludzi, domy, ulice, ogrody, drzewa, łaki i nawet cmentarze wionęły życzliwym pobłaskiem ku rozigranemu życiu stolicy.

Na saskim placu pełen świetlistej powagi, wzbijał się ku niebu złocistym krzyżem, kościół **„Królestwa Chrystusowego"**... odbite pęki promieni słonecznych padały na pomnik nieznanego żołnierza.

I stało się coś niewypowiedzianie dziwnego... wzrok mój padł do wnętrza gmachów...

Sala sejmowa!... iacyż to ludzie zasiedli tam?...

Marszałek, wysoka postać wspaniała, pełna mądrości i dobroci twarz, wyraz niezłomnej energii, mówił spokojnie i wszyscy słuchali w skupionej ciszy.

„Przebrała się miara zła i bezprawia w Polszczy, wolność wywalczona krwawym trudem 150 lat została zbezczeszczona przez zgraje łakomych pasożytów, którzy obsiedli ciało narodu.

Polska stała się synonimem „blagi i fantazji na zewnątrz", a bezprawia i nędzy wewnątrz. Jednomyślnie wydaliśmy wyrok i winni marnotrawienia i kradzieży majątku narodowego, już zostali osądzeni, mienie wrócone do skarbu Państwa.

Sumienna praca, prawość i wiedza, będą drogowskazami, utracone zaufanie do praworządności wraca i naród idzie drogą wytężonej pracy".

Zerwali się nowi posłowie i zagrzmiało: **Tak nam Boże dopomóż**.

I nagle wzrok mój padł za mury więzień... Nie wierzyłem oczom, wszak ci skuci tam w celach skazani na więzienie do ciężkich robót mieli wypalone na czołach w krwawym stygmacie: „złodziej", „oszust „defraudant", „szpieg" i były to znajome twarze, które widywałem ongiś na wyżynie karjery, powodzenia, mnóstwo byłych dygnitarzy i wielka liczba dawnych posłów Rzeczypospolitej.

„Młyny boże mielą powoli ale pewnie!" usłyszałem niewiadomo skąd głos donośny!

I rzecz dziwna, tłumne, hałaśliwe ulice miasta, stały się uroczyste, jarmarczny wrzask gorączkowego pędu za niskimi żądzami przepadł, odczuwało się tętno celowej pracy, znikły aroganckie typy brukotłuków i brukotłuczek, oblicza przechodniów jaśniały w uśmiechu szczerości i życzliwości, jakby mówiły: „jest nam dobrze, miło teraz żyć w Polszczy".

Mądrzy, szlachetni i czyści dzierżą władzę, na chwałę kraju i dobro obywateli.

Ufność wielka zeszła umiłowaniem w dusze nasze, nie masz już śmiecia ludzkiego, które się rozchwaszczało w pobłażaniu występkom.

Prawością, rozumem, miłością dobra, zajaśniał Chrystusowy puklerz serc polskich!

A w górze począł się przesuwać, jakby na skrzydłach, dziwny wstrząsający korowód, zdążał ku pomnikowi nieznanego żołnierza!

Poznawałem i zrozumiałem wszystko: „duchy najofiarniejszych męczenników za wolność, ze wszystkich pobojowisk gdzie kładły się bohaterskie ciała na spoczynek wieczny, od Somossiery i tajg sybirskich, od Murmania i Krymu od wschodu i zachodu, od północy i południa, płynął olbrzymi nieprzejrzany tłum i ogromna świetlista gwiazda czczonych postaci zeskoczyła się nad placem saskim.

Kto żyw klękał i wznosił oczy ku niebu i nasłuchiwał co się odwiecie: I usłyszano tłumny szept, napełniający przestwór: „nareszcie!" Błogosławieństwo Wam czystym i szlachetnym; z trudów naszych i męki stała się nowa, jasna Polska, której grzechy odkupiły setki tysięcy mogił.

I rozległy się potężne dźwięki dzwonów z wszystkich kościołów z taką siłą, że szły poza łany kraju, w różne strony, budząc cześć i podziw dla hartu i mocy ducha wskrzeszonego narodu!

Zachwyt szlachetnej dumy, przenikał mnie niewysłowionem szczęściem... nieopisana radość wykwitała w duszach matek poległych bohaterów... w tem obudził mnie jakby zgrzytem stuk.

Wszystko znikło, przetarłem oczy — wzrok padł na pismo drukowane z datą 1 stycznia 1926.

Tytułowy artykuł lśnił się czerwonym nagłówkiem: „Wykrycie nowych złodziejstw!"

Opadły mi dłonie, przez szyby wpadał ponury poranek zimowy i sączył gnębiące widma w bolesnym niepokoju.

—oo—

W kadłubie okrętu pod wodą.

Niezwykłe przygody kapitana.

Lwów, 1 stycznia.

Przed niedawnym czasem przyholowano do portu gdańskiego trójmasztowiec „Saturn“. Okręt ten znaleziono na pełnem morzu, przewrócony do góry dnem i popędzany przez fale. W kadłubie tego statku pogrzebani byli żywcem jego kapitan i sternik. Była to piekielna poprostu podróż w brzuchu statku, trwająca pełnych ośm dni, które dla rozbitków owych zdawać się musiały wiekami. Obecnie uratowany kapitan „Saturna“ przedstawił w rozmowie z jednym z dziennikarzy swoje przeżycia.

BURZA NA MORZU.

Trójmasztowiec „Saturn“ zaskoczony został na morzu przez burzę. Już w pierwszych dniach nie można było trzymać się wytkniętego kierunku, a trzeciego dnia statek był już tak dalece uszkodzony, że nie ulegało wątpliwości, iż musi on położyć się na bok.

Czwartego dnia fale spłukały z pokładu trzech marynarzy. Kapitan wydał rozkaz przejścia na łodzie. Spuszczono już przedostatnią łódź gdy kapitan nagle zauważył że marynarze zapomnieli zabrać skrzynię z dokumentami okrętowymi. Kapitan raz jeszcze szybko zapuścił się w ciemną głąb statku, gdy potężne uderzenie fal w tej właśnie chwili przewróciło zupełnie okręt na bok.

Znajdujący się na łodziach marynarze musieli czemprędzej siekierami poprzecinać liny, gdyż w przeciwnym razie ciężar przewracającego się okrętu wciągnąłby ich wraz z łodziami w głębię.

ŻYWCEM POGRZEBANI.

Wejście do kajuty kapitańskiej było tak zatarasowane, że udało się otworzyć drzwi dopiero po wielogodzinnej pracy. Kapitan czołgał się zwolna ku ranionemu sternikowi i z trudem wielkim udało mu się wreszcie wciągnąć go do kajuty. W tym właśnie momencie statek się przewrócił do góry dnem, grzebiąc żywcem w swem łonie kapitana i sternika, którym za podłogę służyć już teraz musiał sufit. Nagłe to przewrócenie się statku rzuciło rannego sternika tak nieszczęśliwie, że zranił się on ciężko o rozbity klosz lampy okrętowej.

Kapitan po ciemku dotarł do niego, aby wiernemu towarzyszowi, przewiązać rany, Ku swemu zdumieniu zauważył on po chwili, że woda już się wyżej nie wznosi, a znów po pewnym momencie okazało się, że nawet zupełnie wyciekła z kajuty. Także ku zdumieniu kapitana okazało się, iż powietrze jest wcale niezłe i że oddychać można było swobodnie.

STRASZNE DNI.

Godziny upływały zwolna za godzinami, a „Saturn“ był w dalszym ciągu miotany faiami po morzu. Ale — nie tonął! Przez ten czas kapitan i ranny sternik oszczędzając zapasy żywności, które z głębi okrętu wydobywali, jedli tyle, aby utrzymać się przy życiu.

Mijały nieskończone godziny, które zdawały się być całymi latami. I to po takiej długiej podróży doszły do uszu żywcem w morzu pogrzebanych odgłosy życia portowego. Był to istotnie port — port gdański! Do tego właśnie portu pudło rozbitego statku zostało przyholowane i porzucone w pobliżu brzegu.

Kapitan zaczął walić sztabą żelazną w ścianę kadłuba, aby dać znać o swojem istnieniu. Daremnie! Dzień roboczy został już ukończony i robotnicy odeszli nie troszcząc się wcale o los pudła okrętowego.

Naraz słychać jakąś wrzawę, a potem ciężkie stąpania po kadłubie okrętu. Kapitan wybija coraz silniej swoje sygnały sztabą żelazną o ścianę. Słyszy, że tuż nad jego głową rozlegają się gwizdki stróżów nocnych... Alarm! Jednym gwizdkom odpowiadają natychmiast inne. Naraz policjant, który był dawniej zapewne marynarzem i obznajomiony był ze służbą telegraficzna, zaczyna laską gumową wypukiwać na ścianie pudła okrętowego alfabet telegraficzny, układający się w następujące słowa: „Cicho, kto tam jest w środku?“

— Rozbitek okrętowy! — brzmiała odpowiedź — Ratujcie nas, du simy się już z braku powietrza.

KONIEC MĘKI.

Kapitan wypukiwał alfabetem telegraficznym te słowa jaknajdokładniej, rozumiejąc. że jest to może ostatnia sposobność ocalenia się.

Słychać było dźwięk dzwonów alarmowych. Rozbitkowie czuli, jak kadłub okrętu dźwigany jest przy pomocy wind w górę; usłyszeli, jak z jego kabin wylewa się woda i ujrzeli wreszcie gwiaździste niebo, oraz głosy przywołanych lekarzy. Z tą chwilą męka ich się skończyła. Upragnione ocalenie stało się faktem.

——oo——

———xo ox———

Z wydawnictw.

„Sztuka i Życie“ miesięcznik, wydawany staraniem Komisji Międzyzwiązkowej Kulturalno - Artystycznej w Warszawie pod redakcją Henryka Raabego i Kazimierza Strzemińskiego. Ukazał się Nr. 1 pisma artystyczno - literackiego poświęconego sztukom pięknym, oraz pracy organizacyj zawodowych i oświatowo - kulturalnych w zakresie szerzenia sztuki. Wydanie staranne z piękną okładką pomysłu p. Hawełkę art. malarza z licznemi ilustracjami, reprodukcjami prac pp. Ślendzińskiego i J. Bobińskiej, oraz fotografjami z życia artystycznego organizacyj zawodowych. Śród artykułów znajdujemy: P. Paabe — Sztuka dla wszystkich; St. Kazuro — Człowiek jutra; W. Elektorowicz — Popularyzacja muzyki; Z. Badowski — I. Wystawa Związku Malarzy Polskich w Warszawie; T. Wojeński — St. Żeromski, jako dramaturg; Leon Rygier — Poeto, nie mów „tłum“ (wiersz); J. Niećko — Śpiew i muzyka śród młodzieży wiejskiej. Sprawozdania ze: Związku Polskiego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych — Centralnego Związku Kółek Rolniczych — Związku Zawodowego Pracowników Kolejowych (Z. Z. K.) — Związku Pracowników gazowni w Warszawie.

Nowy Typ Pisma, wszechstronność treści, poziom artystyczny, duch demokratyczny, jaki ten organ wypełnia, wskazują, że „Sztuka i Życie“ powinna znaleść szerokie zainteresowanie śród sfer pracujących umysłowo i fizycznie. Cena nadzwyczaj przystępna: kwartalnie 1.50 zł.

KURJER SPORTOWY.

PRZED OLIMPJADĄ AKADEMICKĄ.

Centrala polskich AZS-ów, wykonując uchwały Zjazdu poznańskiego odnośnie **do wielkiej Olimpjady Akademickiej,** która odbędzie się na wosnę 1926 w Rzymie, wybrała komisarjat sportowy pod przewodnictwem mag. praw Wł. **Nadratowskiego.** Skład komisarjatu jest następujący: Komisji wioślarskiej przewodniczy mag. pr. Gordziałkowski, lekkoatletycznej — dr. med. Gruner, piłki nożnej — inż. W. Hulanicki, tennisowej — inż Lubieński, szermierczej — dr. med. Ossowski.

Skład komisarjatu jest wprost skandaliczny! Dla prawdziwego akademika bowiem nie znaleziono miejsca, za to dużo było **„wolnych godności”** dla ludzi, którzy byli akademikami moskiewskimi itp.

Zadaniem komisarjatu jest ustalenie i przygotowanie reprezentacji Polski i naszego sportu akademickiego na **Olimpjadę w Rzymie.** Że komisarjat z zadania tego nie potrafi się wywiązać — tego jesteśmy zupełnie pewni!

O nauce, literaturze i sztuce — ani słowa. Komisarjat zupełnie zapomniał o tem, że Polsce przypadł **zaszczyt reprezentowania całej słowiańszczyzny.** Ale dzięki naszej niedbałości i głodowi pewnych jednostek na „godności“ akademickie na przyszłej Olimpjadzie słowiańszczyznę zapewne lepiej potrafią reprezentować — Czesi!...

BOKS ZAGRANICZNY.

Amatorskie mistrzostwa bokserskie **Szwecji** zgromadziły 195 zawodników, w czem 73 zawodników wagi półciężkiej. Pierwszego dnia walk zanotowano 17 czystych knock-outów. A u nas Tomasz **Konarzewski,** został **po raz drugi mistrzem Polski** — tym razem bez walki, z powodu... braku przeciwnika!

Mistrzem świata wagi piórkowej został ponownie **Kid Kaplan** dzięki zwycięstwu nad Babe-Hermanem na punkty po 15 rundach walki.

Belg Rene Devos został **mistrzem Europy** wagi średniej, zwyciężając mistrza Francji Molinę na punkty po 11 rundach.

NAJLEPSI PIŁKARZE EUROPY.

Jeden z najlepszych piłkarzy Europy, Węgier — Orth — zestawił następujący skład Europy: Zamorra (Hiszpanja), Platko (Węgry), Hojer (Czechosłowacja), Blum (Austrja), Calligaris (Wł.), Tandler (Austria), Kolenaty, Cerveny, Kada (Cz.), Villa (Wł.), Cutti (Austrja), Pierra (Hiszp.), Konrad II, Rydell (Szwecja), Harder (Niemcy), Sedlaczek (Cz.), Orth (Węgry), Hirzer (W.), Cevenini (Wł.), Wessely (Austria).

———xo ox———

Wiadomości z kraju.

× **Rozrzucanie ulotek komunistycznych z samochodu.** W Warszawie onegdaj jechała szybko ulicą Nalewki **dorożka samochodowa,** z której rozrzucano ulotki komunistyczne w języku **polskim,** podpisane przez partję komunistyczną Polski. Aresztowano kilkanaście osób.

× **Sprzeniewierzenia w krakowskich kasach kolejowych.** Na dworcu krakowskim wykryto nadużycia skutkiem **niesumiennego wystawiania listy płacy.** Sprzeniewierzenia wynoszą w samej parowozowni **14 tysięcy złotych.** W innych oddziałach nie ustalono jeszcze sumy sprzeniewierzonej.

× (sk) **Nieudany urlop.** Patrol straży granicznej znalazł na torze kolejowym między Olkienikami a Oranami szeregowca 85 p. p. Macieja **Czerniawskiego,** w stanie nieprzytomnym. Jak się okazało, Czerniawski **jechał na świąteczny urlop,** wychylił się za drzwi wagonu, stracił równowagę i spadł na tor. Stan jego nie budzi obaw.

× (ok.) **Bezrobocie w Wilnie.** Liczba bezrobotnych w Wilnie stale wzrasta i ostatnio dosięgła poważnej sumy **4.300 osób.**

× **Przytułek noclegowy dla kobiet** urządza magistrat warszawski na Lesznie i powierzył prowadzenie przytułku Towarzystwu pomocy ofiarom wojny. Miasto będzie płaciło Towarzystwu po 20 gr. za nocleg jednej osoby, od nocujących kobiet Towarzystwo pobierać może najwyżej 10 gr.

× **Powrót arcybiskupa Cieplaka do Polski.** Kurja wileńska otrzymała od arcybiskupa Cieplaka z Ameryki pismo, w którem zawiadamia o rychłem przybyciu swem do Wilna. Jak wiadomo, zamianowany on został **arcybiskupem metropolita wileńskim.**

× **Przymusowa naprawa domów.** Magistrat warszawski opracował przepisy o „utrzymaniu i **przymusowej naprawie domów mieszkalnych“.** Są w Warszawie dzielnice, w których prawie każdy dom wymaga remontu. W przeciągu 2 lat ostatnich wyremontowano zaledwie 400 domów.

• **Demonstracje bezrobotnych** odbyły się 29 b. m. w Częstochowie. Domagali się podwyższenia zasiłków.

———xo ox———

Ze świata.

— **Powodzie i śnieżyce.** Skutkiem nagłej zmiany temperatury nastąpiły w środkowej Europie wylewy. Na pograniczu węgiersko - rumuńskiem, powódź pochłonęła **wiele ofiar** — utonęło około 100 osób. W okolicach dotkniętych powodzią rząd węgierski ogłosił **stan wyjątkowy.**

+ **Lawiny w Alpach** spowodowały śmierć narciarzy. Dnia 26 grudnia grupa narciarzy, złożona z **4 wiedeńczyków,** przechodząc obok schroniska nad jeziorem **Gigiach,** została zasypaną lawiną. Odratowano tylko jednego. Pogotowie ratunkowe związku alpejskiego w Monachjum donosi o licznych wypadkach lawiny. Dnia 26 grudnia **wycieczka narciarska,** złożona z 9 osób, podążała na szczyt Zugspitze. Spadająca lawina zasypała całą grupę. 6 osób ocalało, a 3 zostały pogrzebane. W tym samym dniu runęły lawiny w Altspitze w różnych miejscach.

+ **Samobójstwo zdetronizowanego szacha.** Przebywający w Marjenbadzie zdetronizowany szach perski popełnił tam samobójstwo.

——oo——

Podpisanie umów polsko-francuskich.

arszawa 31. 12. (AW.) Wczoraj w Paryżu ambasador Chłapowski i dyrektor departamentu Babiński z jednej a Briand z drugiej strony podpisali 4 umowy polsko-francuskie, dotyczące spraw. konsularnych, wydawania przestępców i przesyłania wezwań sądowych, oraz pomocy prawnej.

Wielka afera

——xox——

Prof. Kemmerer o warunkach pożyczki amerykańskiej.

Osoba prem. Skrzyńskiego cieszy się sympatją w Stanach Zjednoczonych.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 31 grudnia.

Prof. Kemmerer, w wywiadzie z współpracownikiem „Momentu“, oświadczył, że **nieprawdziwe są pogłoski o rzekomych ciężkich warunkach pożyczki amerykańskiej dla Polski.**

Prof. Kemmerer zaznaczył, że **osoba premjera Skrzyńskiego cieszy się dużą popularnością i sympatją** w Stanach Zjednoczonych.

——xx——

Wielka „afera handlowa“ w Warszawie.

Warszawa, 31. 12. (AW.) Wykryto tu **wielką aferę handlową, sięgającą kilkuset tysięcy złotych,** na tle transakcyj przeprowadzonych przez fikcyjny dom handlowo-przemysłowy „Renit“.

Firma ta, reklamując się wspaniałymi cyrkularzami, nawiązała szereg stosunków handlowych, zakupując wszelkie towary jakie się dało i **pokrywając je fikcyjnemi wekslami osób i firm nieistniejących** z terminem płatności w grudniu.

Obecnie cała sprawa wyszła na jaw i okazało się, że **właściciele rzeczonej firmy** Fürstenberg. Bocheński i Harding **już dawno znikli z Warszawy.**

——xoox——

Rosja weźmie udział w konferencji rozbrojeniowej?

Taka jest opinja Brianda.

Londyn, 31. 12. (AW.) Na zaproszenie wzięcia udziału w konferencji rozbrojeniowej oświadczył Cziczerin, że jedynym **powodem dla którego Sowiety wymawiają się od udziału w konferencji jest fakt, że ma się ona odbyć w Szwajcarji,** z którą sowiety znajdują się w stanie zatargu.

Podawana jest opinja Brianda, że sowiety **usiłują za wszelką cenę porozumieć się z państwami zachodniemi i dlatego wezmą udział w konferencji rozbrojeniowej.** Nawet wzbranianie się Rosji przystąpienia do Ligi Nar. uważać należy za pozorne. Jest to jedynie taktyczny krok dyplomacji sowieckiej.

——xoox——

Fuzja wielkich banków nowojorskich.

Kapitał zakładowy 300 miljonów funtów szterlingów.

Londyn, 31. 12. (PAT.) W sprawie wiadomości co do **planowanej fuzji sześciu największych nowojorskich banków,** donoszą dzienniki, że **związek ten ma rozporzadzać kapitałem 300 miljonów funtów szterl.**

Pogłoski o fuzji wywołały nagłą zwyżkę papierów bankowych. — „Daily Telegraph“ donosi, że inicjatywa w sprawie fuzji wyszła od bankiera **Clarene Dillon.** Plan ten odpowiada zamiarom rządu, który popiera tego rodzaju związki finansowe w interesie gosopdarki i sprawności ekonomicznej kraju.

——xox——

Dziwne kaprysy zimy.

NIEBYWAŁY WZROST TEMPERATURY W POLSCE.

Warszawa, 31 grudnia. (AW.). Wiadomości Instytutu meteorologicznego w Warszawie wykazują **niebywały wzrost temperatury w całym kraju.**

Najwyższą **temperaturę zanotowano rano w Zakopanem (12 stopni Cels. powyżej zera),** na przeciwległym krańcu Rzpltej w Gdańsku zanotowano 7 stopni Cels., w Brześciu nad Bugiem 9 stopni, w Łodzi 8.

Polska nie jest odosobniona w tem zjawisku atmosferycznem, które objęło **całą Europę,** skąd nadchodzą wiadomości o wielkich powodziach.

KATASTROFA POWODZI W NADRENJI.

Kolonia, 31 grudnia. (PAT.). Katastrofa powodzi na Renie przybiera z każdym dniem coraz większe rozmiary. W najbliższych 12 godzinach należy się spodziewać nowego przyboru wody.

Komunikacja uliczna odbywa się przy pomocy łodzi.

BURZE I DESZCZE W ANGLJI.

Londyn, 31 grudnia. (PAT.). W ciągu nocy wczorajszej zerwała się w Anglji znowu **szalona burza, której towarzyszyły obfite deszcze.**

Wczoraj zanotowano nowe wylewy rzek i strumieni górskich, szczególnie obfite w Walji i środkowej Anglji.

W Worcester Shire **woda zalała drogi i łąki na przestrzeni dziesiątek mil.** W dolnym biegu Tamizy woda podniosła się do poziomu brzegów.

UPAŁY WE FRANCJI.

Paryż, 31 grudnia. (PAT.). W kilku miastach francuskich panowało gorąco. **W Tuluzie notowano 24 st., w Bordeaux 19, w Paryżu 15 st.**

Wielki wzrost bezrobotnych w Niemczech.

Berlin, 31. 12. (AW.) Bezrobocie wzrasta w dalszym ciągu z niesłabnącą siłą we wszystkich okręgach Niemiec.

Nadesłane po świętach do Berlina zestawienia wykazują **cyfrę bezrobotnych 1,052.000, czyli wzrost w stosunku do ostatniego stanu przed świętami o 40%.** Dodać należy, że liczba kobiet bezrobotnych zarejestrowanych wzrosła w ostatniej dekadzie z 60 na 93 tysięcy.

Kongres socjalistyczny w Gdańsku.

(Telefonem od naszego koresp.).

Warszawa, 31 grudnia.

Dnia 24 stycznia odbędzie się w **Gdańsku kongres tamt. partji socjalistycznej.** Na kongresie tym przemawiać będzie imieniem P. P. S. poseł **Diamand.**

——oo——

ARESZTOWANIE DYREKTORA BANKU PRZEMYSŁOWEGO W KRAKOWIE.

Kraków, 31. 12. (AW.) Dziś rano **aresztowano tu p. Tadeusza Filipiego, dyrektora filji Polskiego Banku Przemysłowego** pod zarzutem dokonywania niedozwolonych operacyj finansowych.

——oo——

KONGRES P. P. S.

Warszawa, 31. 12. (Tel. wł.) **Dziś zbiera się w Warszawie kongres P. P. S.** Obrady zaczną się przedpołudniem w sali Rady Miejskiej i będą dotyczyły **polityki wewnętrznej i międzynarodowej PPS.,** i wyboru nowych władz. Wieczorem w bufecie sejmowym zebranie towarzyskie.

——oo——

PRZYWILEJE WYZNANIOWE DLA UCZNIÓW ŻYDOWSKICH.

Warszawa, 31. 12. (AW.) W „Dzienniku Urzęd.“ Min. Oświaty ukazał się okólnik podpisany przez min. St. Grabskiego: Min. oświecenia oznajmia, że **młodzież wyznania mojżeszowego uczęszczająca do państwowych szkół średnich ogólnokształcących nie może być zmuszana w soboty do pisania, rysowania i robót ręcznych.**

——oo——

LITWINI GOTUJĄ SIĘ DO DYWERSYJNYCH NAPADÓW.

Wilno, (Tel. wł.)

(ok.) Z pogranicza polsko-litewskiego donoszą o **zgrupowaniu się nad granicą** na terytorjum litewskiem znacznych liczebnie **band szaulisów,** patrolujących wieczorami granicę. **Oddziały P. O. P-u i policji graniczne; zostały odpowiednio wzmocnione,** celem ewentualnego zapobieżenia przekroczeniu przez nich granicy.

——oo——

WOJSKA FRANCUSKIE W MAROKKU ZAJĘŁY MELINĘ.

Znaczna klęska Abd-el-Krima.

Paryż, 31. 12. (AW.) W dwu miejscach frontu marokańskiego **wojska francuskie przeszły do ofenzywy i zajęły Melilę.**

Koło Kaza Riffeni ponieśli znaczną klęskę. Jeden ze szczepów przeszedł od Abd-el-Krima na stronę francuską.

——

GDZIE JEST SZACH PERSKI?

Praga, 31. 12. (PAT.) Czechosłowackie biuro prasowe **dementuje wiadomość** podaną wczoraj przez jedną z zagranicznych agencji rosyjskich, **jakoby były szach perski miał popełnić w Marienbadzie samobójstwo.**

Biuro to stwierdza, że wogóle o pobycie w Marienbadzie b. szacha perskiego nie jest nic wiadome.

DRUZOWIE WALCZĄ DALEJ.

Londyn, 31. 12. (AW.) „Daily Tel.“ donosi, że **Druzowie nie chcą złożyć broni wobec czego chwilowa przerwa działań wojennych nie ma żadnego znaczenia.** Walki toczą się w dalszym ciągu.

——oo——

ARESZTOWANIE BANDYTÓW W ZARUDŹCACH POW. LWÓW.

Lwów, 1 stycznia.

Wczoraj zostali przywiezieni do Lwowa dwaj bandyci — Józef Bar i Zygmunt Krzysztof, pierwszy fornal, drugi zaś gumienny na folwarku Henryka Jastrzębskiego w Zarudźcach pow. Lwów, którzy **osmarowali się sadzą** dla niepoznania i uzbroili się w karabiny celem dokonania napadu rabunkowego na folwark Jastrzębskiego. Poprzednio zawiadomili go, że spalą mu folwark.

Jastrzębski, czując, że ma z „dyletantami“ do czynienia, zawiadomił policję, a ta w kilka godzin później opryszków aresztowała.

Kamienicznicy protestują.

Warszawa, (Tel. wł.)

Kamienicznicy zaprotestowali przeciw zamierzonej nowelizacji ustawy o ochronie lokatorów. W sejmie zjawiła się onegdaj **delegacja stowarzyszeń właścicieli domów,** która przedstawiła poszczególnym klubom uchwały zjazdu, który zaprotestował przeciw projektowanej nowelizacji ustawy. Delegaci wystąpili specjalnie przeciw punktom projektu, przewidującym **wstrzymanie podwyżki czynszu** dla lokatorów jednopokojowych oraz **oraz ochronę bezrobotnych przed eksmisją** z powodu niepłacenia komornego.

Nowela do ustawy o ochronie lokatorów załatwioną zostanie dopiero 12 b. m. Minister sprawiedliwości p. Piekarski oświadczył delegacji zjazdu i że nowela do ustawy o ochronie lokatorów powinna być uzgodnioną z interesami wszystkich warstw ludności.

Różne.

= **Redukcja diet poselskich.** Marszałek p. Rataj zarządził **ex praesidio** redukcję dyet o 10 proc.

+ **Skazanie listonosza — zbieracza znaczków pocztowych.** Listonosz Jerzy Flor we Wiedniu, zdzierał znaczki pocztowe z listów zagranicznych, nadchodzących do adresatów we Wiedniu i oddawał im te listy bez marek. W znacznej części zdzierał te marki za zgodą adresatów. Kolegom swoim pokazywał swój zbiór marek, pochodzących w przeważnej części z Czech i z Polski. Doszło to do wiadomości Zarządu poczt, który podczas rewizji biurka Flora, znalazł marki zdarte z listów i oddał sprawę sądowi karnemu. Flora oskarżono o nadużycie władzy urzędowej i o kradzież. Sąd skazał go tylko za kradzież i wymierzył mu karę dwutygodniowego aresztu. Przeciw temu wyrokowi odwołał się Flor i prokurator, który jednak następnie cofnął odwołanie. Sprawa oparła się o najwyższy **trybunał, który** wyrok powyższy **zatwierdził.**

KRONIKA.

KALENDARZYK.

Dziś: rzym.-kat. Mieczysława gr.-kat. Iwana.

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH.

TEATR WIELKI.

Piątek o 3·30 pop. „Madame Butterfly". Ceny zniżone popołudn.

Piątek o 7·30 wiecz. „Pan Minister". Ceny zniżone.

Sobota o 3·30 popoł. „Wilki". Ceny zniżone popoł.

Sobota o 7·30 „Nietoperz". Ceny zniżone.

Niedziela o 3 popoł. „Dziewczyna z Zachodu". Ceny zniżone.

Niedziela o 7·30 wiecz. „Pan Minister". Ceny zniżone.

TEATR NOWOŚCI.

Piątek o 3·30 pop. „Noc Antonji". Ceny zniżone popołudniowe.

Piątek o 7·30 wiecz. „Marietta". Ceny zniżone.

Sobota o 3·30 popoł. „Dwaj mężowie Pani Marty". Ceny zniżone popoł.

Sobota o 7·30 wiecz. „Codziennie o 5-tej". Ceny zniżone.

Niedziela o 3·30 popoł. „Dzikus". Ceny zniżone popołudn.

Niedziela o 7·30 „Marietta". Ceny zniżone.

REPERTUAR TEATRU MAŁEGO.

Piątek o 4 popoł. „Hiszpańska mucha", farsa w 3 aktach (ceny popularne).

Piątek o 7·30 „Urwis", krotochwila w 4 aktach, 5 odsłonach B. Katerwy.

—oo—

CO GRAJĄ DZISIAJ W KINIE:

Apollo: „Scaramouche" arcydz. ameryk.

Chimera: Podróż ks. Walji i 4 komedje.

Kopernik: **Marysieńka:** Dama w Masce.

Lew: Królowa Saba.

Palace: „Noc w Palais de Dance", i Daisy łapie Hrabiego.

—oo—

Biuro Koncertowe M. Tuerka. Wtorek 5 stycznia: Leopold GODOWSKI, pianista. 861

—oo—

Podróż Księcia Walji (50.000 mil morskich). Nadto 4 komedje z Harry Lloydem. Dziś Kino Chimera.

—oo—

— **Teatr Wielki** powtarza dziś na popołudniowe przedstawienie, po cenach zniżonych, operę Pucciniego: **„Madame Butterfly".**

Wieczorem ukaże się komedja Stefana Krzywoszewskiego: **„Pan Minister".**

— **Teatr Nowości** daje dziś na popołudniowe przedstawienie, po cenach zniżonych: **„Noc Antonji".** — W dzisiejszem przedstawieniu popisową rolę Guint Tomasy po p. Milskim obejmie p. Zygmunt Rzecki.

Wieczorem ukaże się **„Marietta"**, w koncertowem wykonaniu wszystkich ról z p. Korabianką (rola tytułowa).

„Świerszcz za kominem", sztuka Dickensa, grana z ogromnem powodzeniem w Warszawie, ukaże się po raz pierwszy na scenie Teatru Nowości w pierwszych dniach stycznia, pod reżyserją p. Rasińskiego, w wykonaniu pierwszorzędnych sił zespołu dramatycznego z pp.: Hańską, Rasińskim, Kwiatkiewiczową, Ładosiówną, Pillerową, Lochmanem, Zabielskim, Pelińskim i Stępowskim

— **„Urwis" zdobywa sobie coraz większą popularność.** Teatr Mały codziennie jest widownią tak żywiołowej wesołości, jakiej dawno już nie pamiętają na przedstawieniach.

Zaproszenie na ogólny akademicki bal reprezentacyjny **wydaje się od 1 do 9 stycznia włącznie w Kasynie literackiem od godz. 18 do 20.**

Otwarcie wystawy Cechu „Jednoróg" nastąpi w niedzielę dn. 3 b. m. o godz 11 w poł. w salonach Tow. Przyj. Sztuk Pięknych w Gmachu Muzeum Przemysłowego.

Mówią, że...

życzenia noworoczne w obecnych naszych stosunkach są jednobrzmiące : aby raz już było dobrze!

— — — — — — — — —

ludzie jednak coraz bardziej tracą nadzieję i składając sobie życzenia sami w to nie wierzą. Będzie dobrze, jeśli zmieni się cały system, jeśli nie tylko ogół urzędników spełniać będzie swe obowiązki, ale jeśli ten urzędnik będzie wiedział, iż ktoś się nim opiekuje, ktoś dba o niego, pomaga mu i ocenia jego żmudne wysiłki. Tak też będzie skoro przy przyszłych wyborach inteligencja będzie miała jak największej własnych posłów! Nie opuszczajmy rąk, bo jeszcze wszystko da się zrobić. Polska jest potężna i bogata, tylko tej potęgi i bogactw jeszcze nie umiemy wyzyskać! Niech się to stanie w 1926, a przyszły Nowy Rok zastanie nas wszystkich w pogodnym nastroju!!

rrr.

—oo—

— **Z okazji Nowego Roku** zasyłamy serdeczne życzenia wszystkim naszym P. T. prenumeratorom, czytelnikom i przyjaciołom pisma naszego.

— **Następny numer „Kurjera Lwowskiego"** pojawi się w niedzielę rano o zwykłej porze.

—oo—

— **Towarzystwo Czytelnia Narodowa im. Seweryna Goszczyńskiego, we Lwowie** odbędzie w niedzielę, dnia 3 stycznia 1926 r., o godz. 10 rano, w lokalu Prezydjum Polskiego Krajowego Czerwonego Krzyża, — przy ul. Bielowskiego l. 6, I p., posiedzenie organizacyjne 50-tej rocznicy zgonu Wieszcza Goszczyńskiego, pochowanego w 1876 r. na cmentarzu Łyczakowskim. — Nadzwyczajne walne zgromadzenie administracyjne dnia 10 stycznia 1926 r., o g. 10 w tymże samym lokalu, przy jakimkolwiek komplecie wydziałowych i gości uczestniczących.

— **Leopold Godowsky,** jeden z największych artystów i potentatów fortepianowych, wystąpi w jedynym koncercie we Lwowie we wtorek d. 5 stycznia. Z pośród pianistów dzisiejszych, jedno z pierwszych miejsc zajmuje Godowski. Wielkość jego jako odtwórcy ma źródło swoje nie tylko w fenomenalnej technice, ale nadto w głębi myśli i interpretacji zdolnej do najsilniejszych wstrząśnień, olśniewającej przepychem i spiżową dostojnością. Godowski jest spadkobiercą sztuki Liszta i Rubinsteina i jako wielki stylista instrumentalny posiada potęgę możności ogarnięcia całej literatury fortepianowej. Program koncertu Iowskiego jest też wyrazem wszechstronności artysty.

Godowski grać będzie na nowym fortepianie przysłanym do jego dyspozycji przez fabrykę Bechsteina.

— **Kolejowe bilety roczne** ważne są do 15 stycznia 1926 r.

— **Herbaciarnia.** Gmina wyznaniowa izraelicka otwiera w niedzielę 3 bm. przy ul. Szpitalnej l. 31 Herbaciarnię dla ubogiej ludności bez różnicy wyznania.

—oo—

ZAMACH SAMOBÓJCZY PRZY UL. GRÓDECKIEJ.

Lwów, 1 stycznia.

Wczoraj wieczorem znaleziono w bramie przy ul. **Gródeckiej 68** nieprzytomnego mężczyznę. Lekarz wezwanego pogotowia stwierdził, iż mężczyzna ów napił się, prawdopodobnie w celach samobójczych — **esencji octowej.** W stanie groźnym odwieziono go do szpitala. Jest to **Klemens Katarzyński** stale zamieszkały w Warszawie.

—oo—

Czytajcie „KURJERA LWOWSKIEGO"

— **Nowe znaczki stemplowe.** Z d. 2 stycznia 1926 r. **puszczony** będzie w obieg nowy nakład znaczków stemplowych wartości 1 złoty. Rysunek nowego znaczka jednozłotowego wymiaru 20×25 mm. przedstawia godło państwa w tarczy, otoczonej ramką w stylu renesansowym. W górnej części znaczka umieszczono w rogach cyfry: „1" pośrodku napis „złoty" i u dołu „opłata stemplowa". Kolor znaczka ciemno bronzowy z tłem żółtem.

— **Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie członków „Nuzy"** odbędzie się w niedzielę 3 bm. o godz. 10 w sali Tow. Pedagogicznego, ulica Zimorowicza l. 17.

Ogień sufitowy przy ul. Weteranów. Przy ul. Weteranów l. 6 wskutek wadliwej budowy przewodu kominowego wybuchł pożar sufitowy. Wezwana straż pożarna ogień ugasiła.

—oo—

OKRADZENIE URZĘDU POCZTOWEGO W PASIECZNEJ POW. NADWÓRNA.

Lwów, 1 stycznia.

Do urzędu pocztowego w Pasiecznej pow. Nadwórna włamali się onegdaj nieznani złodzieje i skradli kasę podręczną z większą gotówką.

Z sali sądowej.

JAK FAŚCIAK ZASADZAŁ SIĘ ŻELAZNĄ STĘPICĄ NA PIŁATA.

Lwów, 1 stycznia.

Stefanowi Faściakowi w Małkowicach pow. Gródek Jagiell. skradł ktoś w czasie jego nieobecności w domu **12 miar zgrzebnego płótna.** Gdy zauważył kradzież, rzucił się na poszukiwanie i w rezultacie znalazł w stodole skradzione płótno, ukryte w sianie. Płótno zabrał, ale chcąc złapać złodzieja nastawił w tem miejscu **żelazną stępicę,** a sam zasiadł za stodołą. W kilka chwil później zauważył skradającego się do stodoły jakiegoś osobnika — potem usłyszał trzask stępicy. Faściak wpadł do stodoły, jednak złodzieja w niej nie było — zdołał zbiec. Poznał go jednak i pod przysięgą gotów był zeznać, że złodziejem był Michał Piłat.

Zawiadomiony o zajściu posterunek p. p. aresztował Piłata i odstawił go do sądu.

Przesłuchany Faściak zeznał pod przysięgą, że złodziejem był Piłat. Rozprawę odroczono.

Po raz wtóry słuchany Faściak odwołał o dziwo poprzednie swoje zeznania i tak jak poprzednio ciskał gromy na nieszczęsnego Piłata, tak teraz jął go bronić.

Powiada — nie widziałem, noc była ciemna, nie słyszałem, bo był wiatr — **Pewnie mi się przewidziało i przesłyszało.**

Sędzia nie mogąc się jednak z takim stanem rzeczy zgodzić, **kazał zamknąć Faściaka,** aby sobie dobrze przypomniał, jak to było w rzeczywistości. I tak w najbliższej przyszłości na jednej ławie zasiędą Faściak i Piłat — jeden oskarżony o oszustwo, drugi o kradzież.

—oo—

Co się stało w mieście ?

— **Podziurawiony nożami przez „przyjaciół".** Wczoraj przywieziono do szpitala powszechnego Tomasza Białka, lat 26, robotnika z Sokolnik, który w czasie bójki z „przyjaciółmi" Pawłem Działkiem i Kazimierzem Skowronem został formalnie podziurawiony nożami.

— **Na głównym dworcu wczorajszy wiatr wybił 35 szyb.** Wczoraj o godz. 4.30 wiatr zerwał z dachu głównego dworca **kilka dachówek,** które upadając na sufit szklany w kurytarzu poczekalni III. kl. zbiły 35 szyb.

— **Wpadł wraz z śniegiem do kanału.** Czuczmar Łukasz, lat 52, zamiatacz ulic, podczas zsuwania śniegu do kanału obok kawiarni Wiedeńskiej wskutek nieostrożności wpadł do kanału i **złamał nogę.**

— **Włamanie do konsumu M. K. E.** Kontroler M. K. E. Kilarski doniósł wczoraj policji, że w nocy z 30 na 31 grudnia włamali się nieznani złodzieje do konsumu M. K. E., jednak trudno na razie ustalić co skradli.

— **Aresztowanie oszusta.** Aresztowano Kazimierza Strohala, lat 63, bez zajęcia, za oszustwo dokonane na szkodę Emilji Wogsel, właścicielki kiosku spożywczego przy ul. Dojazd.

—oo—

POWIELACZ DOLARÓW — OSZUSTEM WEKSLOWYM.

Lwów, 1 stycznia.

Aresztowano wczoraj Izaka Gera, zam. przy ul. Gródeckiej 51 — znanego z procesu powielaczy banknotów dolarowych — za oszustwo na szkodę firmy Ignacy Riesenfeld i Syn przy pl. Marjackim l. 9.

Pobrał on w tej firmie większą ilość surowców wełnianych na kredyt poczem sprzedał je po cenach 50% niższych, ale za gotówkę.

Pozatem weksel przez niego wystawiony na ów towar miał **fałszywe żyro.**

OTWARCIE TEATRU „REDUTY" W WILNIE.

Wilno, (Tel. wł.)

(sk.) Nareszcie otwarty został teatr „Reduty" w Wilnie na Pohulance, pod kierownictwem znanego artysty **Juljusza Osterwy.** Na pierwsze przedstawienie poszło **„Wyzwolenie"** Wyspiańskiego.

NADESŁANE.

ETTINGERA

BALSAM NA ODCISKI

usuwa radykalnie bez bolu uporczywe nagniotki i zgrubiałe naskórki.

Skład i wyrób: 693

Apteka M. ETTINGERA

LWÓW, plac GOŁUCHOWSKICH.

Humor.

TEŻ ZAJĘCIE.

— Mąż pani ma jakie zajęcie?

— W monopolu tytuniowym, ale bardzo kiepsko na tem wychodzi.

— Czy jest tam urzędnikiem?

— Nie, tylko konsumentem.

Z RADY MIEJSKIEJ.

— Okazuje się, że nasze tramwaje dają bardzo poważny dochód.

— Trzeba będzie złożyć wniosek, aby dyrekcja tramwajów wzięła pod swój zarząd teatry miejskie, a wtedy pozbędziemy się odrazu kłopotu i deficytów.

—oo—

Kurjer ekonomiczny.

Sfinalizowanie pertraktacji w sprawie przystąpienia grupy finansistów zagranicznych do Banku Polskiego podług doniesienia z Warszawy, nastąpić ma w drugiej połowie stycznia.

Sejm zbierze się 12 b.m., a senat 13 b. m. — będą one więc mogły po zakończeniu tych pertraktacji zatwierdzić niezwłocznie ewentualne zmiany w statucie Banku Polskiego, odpowiednio do sytuacji powstałej. P. Zdziechowski złoży ma deklarację w sprawie nowego parytetu złota.

W projekcie dla Banku Polskiego przewidziano, iż pewna rezerwa złota pozostanie w bankach angielskich. Będzie ona przeznaczona na opiekę nad kursem złotego na giełdach zagranicznych.

SPRAWA NALEŻNOŚCI SKARBOWYCH WZGLĘDEM PRZEMYSŁU.

Centralny związek wyłonił specjalną komisję, mającą na celu opracowanie planu działalności na najbliższe miesiące, w sprawie rozważenia zaległości skarbowych, nie wypłaconych przemysłowi, oraz w sprawie wyjaśnienia pretensji i okoliczności, towarzyszących zatrzymaniu wpłat z tytułu kontraktów i dostaw dla poszczególnych ministerstw, instytucji i przedsiębiorstw państwowych. Chodzi mianowicie o znalezienie sposobu likwidacji tych zaległości. Wszystkie osoby, posiadające zaległości w skarbie państwa — proszone są o zgłoszenie się do do centralnego związku polskiego przemysłu, górnictwa, handlu i finansów w Warszawie, Chmielna 2, do dnia 31 grudnia, między 11 a 1 g., celem ustalenia sum pretensji na dzień 20 b. m.

KREDYTY DLA PRZEMYSŁU W ROSJI SOWIECKIEJ.

W Rosji sowieckiej wskutek zagrożonej sytuacji czerwońca wobec nadmiernego importu w ostatnich miesiącach, państwowe instytucje finansowe poczyniły szereg zarządzeń restrykcyjnych w zakresie kredytu, udzielanego trustom przemysłowym. Nagłe wstrzymanie tych kredytów wpłynęło niekorzystnie na sytuację w przemyśle tak dalece, iż niektóre trusty metalowe, zaskoczone tem rozporządzeniem, — zwróciły się do władz komisarjatu ludowego finansów z prośba o pewne ulgi, gdyż w przeciwnym razie nie będą one w stanie wypłacić robotnikom całkowitych zarobków.

HODOWLA KONI W POLSCE.

Na podstawie sprawozdania rocznego Zarządu stadnin państwowych, dochodzimy do wniosków, że hodowla koni w Polsce jak najlepiej się rozwija. Specjalnie podkreślić należy fakt, że w okresie sprawozdawczym ministerstwo spraw wojskowych zakupywało konie dla konnicy i artylerji wyłącznie w kraju, a Zarząd stadnin państwowych uzupełniał braki wśród koni, przeznaczonych do rozpłodu także u hodowców krajowych. Z zagranicy sprowadzono tylko 10 ogierów i to cztery konie z kredytów francuskich a sześć pochodziło z rewindykacji Niemiec. W przyszłości planuje się sprowadzenie tylko wybitnego materjału zarodowego, niezbędnego dla ulepszenia rasy. — W roku bieżącym przez wzgląd na oszczędności budżetowe, zakupów tych się nie uwzględnia.

Wydzierżawienie monopolu tytoniowego we Francji. Z Nowego Jorku donoszą, że „Schulte Tobacco Corporation“ złożyła rządowi francuskiemu ofertę w sumie 600 miljonów, co stanowi według kursu 16.200 miljonów franków, za wydzierżawienie monopolu tytoniowego we Francji. Kapitaliści francuscy mają podzielić z amerykańskimi udział kapitałów i zysku. Dzierżawa nie zmieniłaby dotychczasowego systemu sprzedaży wyrobów monopolowych. Cały personal pozostałby dalej.

NOWE KREDYTY AMERYKAŃSKIE DLA NIEMIEC.

Korespondent dyplomatyczny „Daily Telegraph“ komunikuje, że generalny agent w sprawach reparacyjnych, sir Parker i zarządzający angielskim bankiem Normana wyjeżdżają do Ameryki w celu otrzymania nowych kredytów dla Niemiec. Według słów korespondenta, jest przewidziane zawarcie nowej umowy co do otrzymania drugiej pożyczki niemieckiej w związku z wykonaniem planu Dawesa.

75-CIOLECIE IZBY HANDLOWEJ I PRZEMYSŁOWEJ W PRADZE.

Pierwsze wybory do Praskiej Izby Handlowej i Przemysłowej odbyły się 17 października 1850, w ratuszu staromiejskim.

Izba przyczyniła się wydatnie do nawiązania stosunków między życiem gospodarczem czeskiem a światowem. Pracowała jednocześnie nad nawiązaniem międzynarodowych stosunków handlowych i usuwaniem sztucznych przeszkód. — Specjalną opieką otaczała Izba od dawna czeskie rękodzielnictwo.

Niemniejsze wysiłki poświęciła Izba modernizacji środków komunikacyjnych, budowie wodnych dróg, udoskonaleniu transportu kolejowego i pocztowego we wszelkich jego formach. Zadania nowej doby postawiły Izbie praskiej, jako naczelnej Izbie Handlowej i Przemysłowej czeskosłowackiej nowe dziedziny czynności.

Izba, wprowadzając celowy podział pracy w coraz wyższym stopniu, założyła szereg zakładów o specjalnym zakresie działalności i udoskonaliła ich organizację do tego stopnia, że mogły po przewrocie objąć funkcje instytucyi ogólnopaństwowych.

Swą 75-tą rocznicę obchodzi Izba w przełomowej chwili rozwoju politycznego i gospodarczego. — Wszystko świadczy, że najbliższe 25 lat do nadejścia setnej rocznicy istnienia Izby, będzie okresem wielkich, nowych zadań. Dzieje praskiej Izby Handlowej i Przemysłowej dają gwarancję, że Izba także wobec nich nie zawiedzie.

GIEŁDA LWOWSKA.

Obroty na targu akcyjnym były wczoraj 31 grudnia średnie przy kursach utrzymanych. W akcjach niekotowanych kursa szacunkowe dla celów finansowych. Tendencja utrzymana. Usposobienie spokojne.

Poniżej podajemy kursa szacunkowe akcji kotowanych i niekotowanych dla celów bilansowych.

Akcje kotowane: Hipoteczny 0.46 0.48, Pol. Bank Handlowy 2.10, Komercjalny 0.12, Małopolski 0.32, Przemysłowy 0.15 0.17, Z. B. K. 0.10 0.12 0.14, Zemelny 0.80, Zarobkowy 4.50, Polsot 1.—, Tohan 0.25, Tchate 1.80, Browary 7.70 7.80. Chodorów 5.75, Chybie 4.60, Cegielski 11.—, Ćmielów 0.28 0.30, Gazolina 1.50 1.60 Oikos 1.—, Parowozy 0.27 0.30, Pezet 0.08 0.10, Pocisk 1.20, Pol. Nafta 0.25, Rolm Zieliński 0.10, Tepege 0.25 0.30,Tesp 3.50, Zieliński 10.50 11.—, 5% Państw. poż. kon. 0.35, 8% Poż. zł. z r. 1922 0.85 0.90, Bank Polski 60.— 62.—.

Niekotowane: Azot 0.20, Automator 1.50, Arma 0.60. Biblioteka Polska 1.00, Gazy zach. 1.00 1.20, Gazy wschodnie 9.25, Szkło w Krośnie 1.00 1.25, Jaworzno 7.50, Książnica-Atlas 5.—, Bk. Ziemian 0.03 0.04, Gazociągi 0.15, Olkusz 0.75 0.80, Przeworsk 1.25, Przeworsk okazicielski 140.00 150.—, Zgierz 1.—, Rucker 4., Rolindustria 0.60, Siersza el. 0.15, Bk. Naftowy 0.10, Pożyczka dol. am. w proc. 63%, Pożyczka kolejowa 0.8 0.9.

OBROTY PRYWATNE.

Wczoraj przez dzień tendencja chwiejna — wieczorem kurs dolara mocniejszy. Obroty średnie.

Dolar amer. 8.70 do 8.72, dol. kan. 8.50 do 8.52, kor. czesk. 0.25 do 0.26, leje 0.04 i pół do 0.04 trzy czwarte, frank franc. 0.30 do 0.31, frank szwaj 1.68 do 1.70, funty szterl. 40.00 do 41.00.

Złoto: 20 kor. 32.00 do 32.50, 20 frank. 29.00 do 30.00, 20 mark. 37.00 do 38.00, 10 rubli 43.00 do 43.50.

Srebro: kor. austr. 0.68 do 0.69, 5 kor. 3.60 do 3.65, floreny 1.80 do 1.85, ruble 3.00 do 3.10, kopiejki za rubel 1.50 do 1.55.

GIEŁDA ZBOŻOWA.

Obroty giełdowe w ziemniakach jadalnych loco Zarwanica po 3.50 zł. Poza giełdą większe transakcje w pszenicy. Ogólny obrót 120 tonn. Tendencja utrzymana. Usposobienie nadal ożywione.

Pszenica krajowa biała 29—30 zł. Pszenica krajowa czerwona 33—35. Żyto małopolskie 20—21. Jęczmień małopol. browar. 23—24. Jęczmień małopol. pastewny 18—19. Owies małopolski 20—21.50. Ziemniaki przemysłowe 3 —3.20. Kukurudza rumuńska 30—31. Kukurudza krajowa 22—23. Fasola biała 22—23. Fasola kolorowa 28—29. Fasola krasa 31—33. Groch polny 23—24. Groch pół Victoria 32—34. Bobik 23.50—25.50. Mieszanka pastewna starnie 20—21. Wyka 23—25. Siano słodkie krajowe prasowane 12—14. Słoma prasowana 7—9. Hreczka 19—20.50. Len 55—58. Łubin 19—20. Rzepak ozimy 60—64. Mąka pszenna 35% „00“ 64.30. Mąka pszenna 50% „0“ 56.—. Mąka pszenna kuchenna „I“ 55.—. Mąka pszenna ciemna „IV“ 39.—. Mąka żytnia 50% „T“ 42.—. Mąka żytnia 60% „T“ 39.—. Grysik kukurudzianny 48—50. Mąka kukurudzianna 29—30. Otręb żytni netto bez worka 13.75—14.50. Kasza hreczanna 45—48. Kasza jaglana c. 50—52. Kasza jęczmienna 42—44. Pęcak 32—35. Makuchy lniane 35—37. Makuchy konopne 15—16. Makuchy rzepakowe 21—22. Koniczyna krajowa czerwona 200—300. Worki jutowe wyrób Stradom 2—2.20. „Warta częstochowska“ 75 kg. za sztukę 1.70—1.90. Worki używane dobre za sztukę 1.50—1.70. Mąka: typy młyny lwowskie loco Lwów, brutto za netto łącznie z workami. — Ceny szacunkowe.

—oo—

Kurjer literacki.

Bibljoteka Dzieł Wyborowych które ze względów technicznych, związanych z reorganizacją zakładów drukarskich i introligatorskich opóźniła się nieco z wysłaniem ostatnich tomów — wydała ostatnio „Tętent“ Gustawa Daniłowskiego, miłosną sielankę żołnierza, w której brzmi hejnał młodości, upitej miłością i szczęściem, „Sens śmierci“ Pawła Bourgeta, malujący wielki tragizm człowieka wobec zagadki śmierci, oraz „Uczniaki“ Perzyńskiego.

Kurjer Radjowy

PROGRAM KONCERTÓW RADJOWYCH NA DZIŚ.

Berlin (505) godz. 20·00 Marjetta, operetka w 3 częściach Kollo 21·30-24·00 Muzyka taneczna.

Oslo (382) 20·00 Koncert filharmonicznej orkiestry.

Rzym (425) godz. 20·40 Koncert wokalno-instrumentalny godz. 22·30 kapela jazzowa z hotelu Rosyjskiego.

Tuluza (441) godz. 21·45 Koncert galowy godz. 21·25 Koncert wokalny i muzyka taneczna.

Wiedeń (530) godz. 20·00 Ptasznik, operetka w 3 aktach Zellera.

Londyn (365) godz. 21·00 Nowy Rok. Fantastyczne przepowiednie Caltropha i Jeffreya, poczem muzyka.

Zurich (515) godz. 20·15 Koncert noworoczny kapeli Gilberta.

Najlepszym podarkiem na Święta i Nowy Rok jest aparat radjowy lub części składowe z szematem. Do nabycia w firmie KINOFOT Lwów 3-go Maja 11 a.

MIEJSKI TEATR WIELKI

Początek przedstawień o godz. 7·30.

Ceny zniżone.

Piątek 1 stycznia 1926.

PAN MINISTER

komedja współczesna w 3 aktach Stefana Krzywoszewskiego

OSOBY

Benon Szczapa	—	Dobrzański
Lola, jego żona	—	Michnowska
Ludwik	—	Michałowicz
Hela, aktorka	—	Czajkowska
Alfred Czubarski	—	Rzęcki
Senator	—	Kalinowski
Sekretarz	—	Relski
Dziennikarz	—	Koczyrkiewicz
Dorota, służaca	—	Rybicka
I. Delegat	—	Dobrski
II. Delegat	—	Wierzbicki
III. Delegat	—	Przystawski
Piotr, woźny	—	Bojanowski

Rzecz dzieje się: w 1 akcie w mieszkaniu Benona Szczapy w Radomiu, w akcie 2-gim i 3-cim w mieszkaniu tegoż Benona Szczapy w Warszawie.

Rcżyser: Julian Dobrzański.

—oo—

TEATR NOWOSCI.

Ceny zniżone.

Początek o godz. 7·30.

Piątek 1 stycznia 1926.

Marjetta

Operetka w 3-ch aktach R. Bodansky'ego i B. Hardt-Wardena. Muzyka Waltera Kollo. Tłómacz Wincentego Rapackiego (syna).

OSOBY:

Rene di Torelli	Kuligowski
Marietta, księżna Lavarny	Rylska
Margrabia Paolo Arancini	Szosland
Antonio del Fosco, ochmistrz dworu księżnej Lavarny	Szmid
Nicolo Tromboni, uliczny muzykant	Tatrzański
Marietta, pomarańczarka	Korabianka
Capistrani, dyr. kasyna	Kopczyński
Zambisi	Kowalski
Fredo, kelner	Hebenstreit
Detektyw	Szymański
Kamerdyner I.	Bykowski
Kamerdyner II.	Fried

Rzecz dzieje się w Rzymie, współcześnie.

Reżyser: Michał Tatrzański.

Kto pisze najwięcej listów na świecie.

Lwów, 1 stycznia.

Pierwsze miejsce zajmują Stany Zjednoczone z 15.2 miljardami posyłek rocznie. Drugie miejsce zajmują Niemcy, mające rocznie 7,2 miljarda posyłek pocztowych. Potem następuje Anglja z 5,7 miljardami, Francja z 4,1 miljardami, Japonja z równemi 4 miljardami.

Powyżej 500 miljonów mają Belgja, Holandja, Brazylja, Austrja, Czechosłowacja, Szwecja, **Polska** Hiszpanja. Wszystkie posyłki razem w wielkich krajach pocztowych z wyjątkiem Rosji, która nie dostarcza nam statystyki wynoszą 51,5 miljardów.

Na każdego więc przeciętnego obywatela przypada w okrągłej sumie **30 posyłek rocznie.**

Ale w rzeczywistości rzecz ta wygląda zupełnie inaczej. Rekord otrzymuje **australczyk**, na którego przypada rocznie **150 posyłek**, a więc pięć razy więcej. niż na przeciętnego obywatela w świecie.

Niewiele w tyle za nim pozostaje amerykanin, wysyłający 130 posyłek, potem następuje nowozelandczyk i argentyńczyk, którzy wysyłają po 125 listów. Dopiero na piątem miejscu stoi **pierwszy europejczyk** Austrjak, wykazujący się 120 posyłkami. Norweg wysyła 119, Anglik 118, Holenderczyk i Szwajcar po 115, Niemiec 112, Belgijczyk 110, Francuz 103 i Szwed 102.

Na ostatniem miejscu stoi chińczyk, na którego wypada tylko 1 list rocznie.

Co do rozmów telefonicznych to porządek jest inny. **Na czele** stoją wprawdzie i tu **Stany Zjednoczone** 13,5 miljonów aparatów (nawiasem mówiąc, mniej niż samochodów). Na drugiem miejscu znowu stoją **Niemcy,** choć mają tylko 2 miljony aparatów. Dalej Anglja z niecałym miljonem, Kanada z 800.000, Francja z 500.000, Japonja zadawalnia się 400.000. Polska ma 48.000 telefonów.

Na całej kuli ziemskiej jeden telefon wypada przeciętnie na 90 ludzi, ale w Stanach Zjednoczonych wypada **1 telefon na 10 ludzi.** W Niemczech jeden aparat na 30, w Anglji na 45 ludzi. W Kanadzie 13 ludzi ma jeden aparat. We Francji 1 aparat wypada na 80 ludzi, w Japonji na 1.335. Lepiej stoi Szwecja, gdzie 1 telefon wypada na 15 ludzi, w Australji na 24, w Danji na 15. **W Polsce** 1 aparat wypada **na 600 ludzi** w Belgji na 100 ludzi.

TAPICER
i dekorator
Władysł. Huńkowski
Ormiańska 15.
przyjmuje wszelką robotę z zakres tapicerstwa wchodzącą po cenach konkurencyjnych. 611


HERBATĘ
w najlepszych gatunkach
poleca
EDMUND RIEDL
Lwów, Rutowskiego 3

SPRZEDAM garnitur salonowy, krymski płaszcz. Nowy Świat 3. 878

Różne.

UNIEWAŻNIAM książeczkę wojskową, oraz kartę powołania na nazwisko Minich Marjan, wystawioną przez P. K. U. Lwów. 865

UNIEWAŻNIAM zgubiony dokument wojskowy wydany przez P. K. U. Lwów Kleparów, Jan Pohorecki. 879

MANICURE 1 zł. masaż twarzy, 2 zł. poleca: Józef Haberman, Mikołaja 1. 880

WYSOKI zarobek uboczny mogą sobie stworzyć ruchliwi i stali zastępcy. Oferty do: Friedrich Knoll, Bankgeschäft Wien IV. Argentinierstrasse 29. 881

Swoim życzliwym Odbiorcom
przesyła
Serdeczne
Życzenia Noworoczne
i poleca zarazem nadal
na ROK 1926.
swój MAGAZYN KONFEKCJI MĘSKIEJ
LUDWIK MARK
SŁOWACKIEGO 2. — Tel. 26-83,

Wielki wybór
KILIMÓW GLINIANSKICH
oraz
Wyrobów KOSZYKARSKICH
poleca najtaniej
„KILIM GLINIAŃSKI“
Lwów 753
Halicka 5. — Filja: Kopernika 23.

Nauka i wychowanie.

STENOGRAFJI wyucza wszystkich bezpłatnie, listownie. Instytut Stenograficzny, Warszawa, Mokotowska nr. 39. 591

Kupno i sprzedaż.

UBRANIE frakowe i ubranie smokingowe (oba na jedwabiu) w bardzo dobrym stanie, krój nowoczesny, okazyjnie do sprzedania w sklepie komisowym „Uniwersum“, pasaż Mikolasza. 869

FORTEPIAN pierwszorzędnej marki, krzyżowy, krótki, pancerna płyta, sprzedam okazyjnie. Kopernika 26, parter oficyny, Skleniarski 859

ILUSTROWANA historja literatury światowej Scher ra (w języku niemieckim) okazyjnie do sprzedania Wiadomość w administracji „Kurjera Lw.“. 862

SUKNIE wieczorowe i wełniane bluzki, tania od sprzedaż Technicka 10. I. p. od 4-8. 866

BUTY myśliwskie Nr. 40 i buty gumowe amer. długie Nr. 43 w bardzo dobrym stanie, kołyskę, łóżko żelazne i inne sprzęty okazyjnie sprzedam. Zielona 50. m. 11. I. p. 8·5

Posady i prace.

SŁUŻĄCA do wszystkiego poszukuje posady za skromnem wynagrodzeniem. Zgłoszenia do admin. „Kurjera Lw.“ pod „K. C.“ 867

UCZCIWA bona poszukuje posady do dzieci z szyciem najchętniej na wyjazd. Łaskawe zgłoszenia admin. „Kurjera Lw.“ pod S R. 868

PODKUCHENNA poszukuje posady w pensjonacie lub bursie. Zgłoszenia do administracji „Kurjera Lwowskiego“ pod „Okazja“

Labor. C. hem. Farmac.


Ap. Kowalski, Warszawa
726

INSERUJCIE
w „Kurjerze Lwowskim“



Kursa naukowe „WIEDZA“
pod osobistem kierown. prof. Bogusława Butrymowicza
Kraków, Studencka 14.
przyjmują wpisy na drugie półr. roku szkolnego 1925|26.
Kursa obejmują:

1) **Kursa maturyczne:** gimnazjum klasyczne, humanistyczne, neohumanistyczne i matematyczno-przyrodnicze 1-roczne i 2-letnie.
2) **Kurs niższej szkoły średniej** w zakresie 4-ch klas.
3) **Kurs seminarjum nauczycielskiego** 1-roczny i 2-letni.
4) **Kurs szkoły handlowej** jednoroczny i półroczny.
5) **Analogiczne Kursa pisemne** wszystkich typów, zapomocą świeżo przez fachowych profesorów opracowanych skryptów, wskazówek i programów nauki, połączone zostały z Kursami zbiorowemi w Krakowie i prowadzone są przez uczących na powyższych Kursach profesorów szkół średnich równolegle z normalnym tokiem nauki tychże Kursów.

Na kursach „WIEDZA“ udzielają nauki tylko **najwybitniejsze siły fachowe** gimnazjów krakowskich od 5 do 6-ciu godzin dziennie.

Spis grona profesorów do przejrzenia w sekretarjacie.

Wszelkie potrzebne podręczniki do dyspozycji uczniów(enic). Dla wojskowych i inwalidów 25 procent opustu. Wszelkich informacji udziela się bezpłatnie. 1815



Gospodynio!
Szanuj ciężko zapracowany grosz swego męża! Nie niszcz bielizny — używaj tylko **najlepszego mydła do prania marki**
„Lew“ wyrobu Lwowskiej Fabryki chemicznej **„Tlen“.**
521

Pracownia tapicerska
St. Onyszkiewicza Piekarska 14.
TEL. 35-14.
Poleca meble klubowe kryte skórą.
Roboty zlecone wykonywa starannie po cenach umiarkowanych. 766

Popierajcie cele Towarzystwa Szkoły Ludowej.

Ceny ogłoszeń: Za wiersz milimetrowy: Zwyczajny za tekstem 12 gr. Nadesłane i nekrologja 30 gr. Na pierwszej kolumnie 50 gr. Przed kroniką i w rubryce „Repertuar“ 40 gr. Po kronice, komunikaty 36 gr. Dział ekonomiczny 40 gr. Drobne ogłoszenia za każdy wyraz 6 gr. Kupno i sprzedaż 8 gr. Matrymonialne 12 gr. Poszukujący pracy 2 gr. Na kolumnie tekstowej paski i inseraty po 36 gr. Ogłoszenie zagraniczne o 50% droże

Nakładem Nowej Spółki Wydawniczej. Odpowiedzialny redaktor: Tadeusz Stroiński.
Z drukarni Polskiej we Lwowie, Chorążczyzna 17, Tel. 29-19. pod zarz. Z Kiełbusiewicza.